Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 27 SIERPNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 233

Pomoc doraźna dla bezrobotnych

Rząd powołał specjalny komitet do spraw walki z bezrobociem.—Plan akcji został już ustalony.

Żywność i parcele podmiejskie dla najbiedniejszych.

Warszawa, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna).

W środę dnia 26 b. m. odbyło się w prezydjum rady ministrów pod przewodnictwem p. premjera Prystora posiedzenie rady ministrów, poświęcone sprawie złagodzenia skutków bezrobocia w okresie zbliżającej się zimy.

W wyniku obrad nad tem zagadnieniem rada ministrów uchwaliła powołanie przy prezesie rady ministrów specjalnego komitetu p. n.

„NACZELNY KOMITET DO SPRAWY BEZROBOCIA",

który będzie miał na celu przeprowadzenie akcji łagodzenia skutków bezrobocia w okresie nadchodzącej zimy. W skład tego komitetu wejdą przedstawiciele sfer zainteresowanych i społeczeństwa oraz rządu.

Komitet będzie miał swe odpowiedniki w województwach względnie w większych ośrodkach przemysłowych. Uprawnienia komitetu znajdą swój wyraz w specjalnym regulaminie zatwierdzonym przez prezesa rady ministów.

Naczelny komitet podejmie z zainteresowanymi sferami pracodawców i pracobiorców akcję, zmierzającą do zatrudnienia bezrobotnych w okresie zimy 1931/32 oraz zajmie się

ZORGANIZOWANIEM NA SZEROKĄ SKALĘ POMOCY DORAŹNEJ DLA BEZROBOTNYCH W NATURZE

(dożywianie, opał, dożywianie dzieci itp)

Ta ostatnia akcja ma być oparta m. i. na środkach ze źródeł następujących:

a) fundusze państwowe, przeznaczone obecnie na cele akcji specjalnej pomocy dla bezrobotnych, prowadzonej za pośrednictwem wojewodów przez samorządy.

b) środki uzyskane w naturze od podatników za zaległe podatki.

c) towary skonfiskowane przez władze celne, a mogące służyć na akcję dożywiania.

d) sumy, które przeznaczone zostaną przez skarb państwa

Z PODWYŻSZENIA PODATKU DOCHODOWEGO.

e) sumy, które uzyskane zostaną

ZE SPECJALNEGO OPODATKOWANIA TAKS,

pobieranych przez komorników, rejentów i pisarzy hipotecznych.

f) dobrowolne składki i ofiary zbierane na rzecz pomocy dla bezrobotnych przez komitety.

Uchwalone przez radę ministrów wnioski przewidują ponadto udzielenie komitetowi pomocy dla bezrobotnych możności nabywania cukru po tańszej cenie na cele

DOŻYWIANIA DZIECI

oraz potanienie przewozu produktów i towarów, ściągniętych w naturze za zaległe podatki. Pozostałe uchwały dotyczą współdziałania władz i instytucyj państwowych z komitetem pomocy dla bezrobotnych oraz udzielenie komitetowi ze strony tych władz pomocy technicznej.

Pozatem jedna z uchwał polecająco ministrowi pracy i opieki społecznej opracowanie planu

WYDZIELENIA BEZROBOTNYM PARCEL DZIAŁKOWYCH,

na podmiejskich terenach państwowych i samorządowych.

Zaległości podatkowe w towarach.

Projekt ten ma być zastosowany i do włókiennictwa.

Warszawa, 26 sierpnia

W związku z ogłoszonym przez nas wczoraj planem pomocy dla bezrobotnych przedstawionym przez premjera Prystora i dyr. Jastrzębskiego na wczorajszej konferencji prezdstawicieli przemysłu, ziemiaństwa i robotników, dowiadujemy się, że rządowy program przewiduje ściągnięcie od ziemian zaległości podatkowych za lata 1927—28 w naturze, a przedewszystkiem w zbożu i ziemniakach. Pozatem od przemysłu górniczego mają być zaległości podatkowe za lata 1927—28 ściągnięte w naturze pod postacią węgla. Oprócz tego ziemiaństwo zdradza gotowość uiszczenia pewnych zaległości podatkowych za rok 1929 w naturze.

Co się tyczy przemysłu, to dotąd jeszcze stanowisko jego wobec opracowanego planu pomocy bezrobotnym nie jest sprecyzowane. Istnieje jednak możliwość, że i przemysł także pewną część zaległych podatków spłaci w naturze. Odnosiłoby się to przedewszystkiem do przemysłu cukrowego.

Obecnie są w toku rokowania z pewnemi gałęziami przemysłu włókienniczego na temat możliwości spłaty zaległych podatków wyrobami włókienniczemi, któreby mogły być przeznaczone na odzież dla bezrobotnych.

Redukcja zasiłków w Anglji

i zmniejszenie uposażeń wyższych urzędników o 20 proc.

Były minister Henderson stanął na czele opozycji.

Londyn, 26 sierpnia.

Wczoraj utworzony został nowy rząd koalicyjny z Mac Donaldem na czele. W skład nowego rządu wchodzi trzech przedstawicieli „labourzystów", trzech konserwatystów i trzech liberałów.



LORD READING,
b. wicekról Indji
nowy minister spraw zagranicznych w Anglji.

Londyn, 26 sierpnia.

Z pośród oszczędności, jakie nowy gabinet zamierza wprowadzić największą część sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetu uzyskana będzie nie z nowych podatków, lecz z redukcji zasiłków dla bezrobotnych.

Poza redukcią tych zasiłków wskazanych przez Mac Donalda, ulegną częściowemu zwiększeniu podatki robotnicze.

Drugiem doniosłem zarządzeniem oszczędnościowem będze redukcja poborów pracowników państwowych, w tej liczbie i ministrów. Redukcja dojdzie do 20 proc. Redukcji poborów będą podlegali również członkowie parlamentu i nauczyciele. Przewidziane jest również ograniczenie wydatków administracyjnych.

Londyn, 26 sierpnia.

„Daily Herald", organ „Labour Party" rozpoczął ostrą opozycję przeciwko nowemu rządowi.

Pismo to ogłasza dziś depeszę przywódcy opozycji robotniczej Artura Hendersona. Wzywa on robotników, aby nie dali się otumanić bałamutnemi wiadomościami z zewnątrz i aby zachowali wobec nowego rządu neutralność, aż do chwili powzięcia przez kongres „Labour Party" odpowiednich decyzji.

***

Londyn, 26 sierpnia.

W związku z utworzeniem nowego rządu w Anglji, „Times" stwierdza, że do gabinetu weszli byli ministrowie i wybitni politycy, znani powszechnie w kraju jak i zagranicą. Baldwin nie chciał przyjąć żadnej teki resortowej, albowiem chce on mieć wolną rękę i wpływać na tok polityki Mac Donalda.

Baldwin będzie przedstawicielem rządu w parlamencie, ale w kołach politycznych przypuszczają, że nie zrobi on użytku z tego stanowiska i nie będzie wygłaszał programowych mów. Obecnie czynione są starania, aby skłonić Tom Shawa (sekretarza międzynarodówki włókienniczej), aby pozostał na stanowisku ministra wojny.



SIR HERBERT SAMUEL,
nowy minister spraw wewnętrznych w Anglji.

Kryzys jeszcze bardziej zaostrzy się

twierdzi kanclerz Rzeszy Brüning

Wrocław, 26 sierpnia.
(Telegram własny).

„Breslauer Neuesten Nachrichten" ogłasza dzisiaj wywiad z kanclerzem Rzeszy dr. Brueningiem. Kanclerz Bruening oświadczył:

— Kryzys gospodarczy będzie trwał dalej i jeszcze bardziej się zaostrzy.

Jedynym wyjściem z kryzysu jest wstrzymanie spadku cen. Siła nabywcza Niemiec i Europy spada. Rynki zbytu kurczą się. Jeśli tak dalej trwać będzie, to produkcja przemysłowa jeszcze bardziej się zmniejszy.

Państwa osłabione gospodarczo muszą być postawione z powrotem na takim poziomie, aby mogły kupować.

Jedynym warunkiem do przywrócenia równowagi jest pokój gospodarczy i polityczny.

Zmniejszenie się siły nabywczej w południowej Ameryce, Chinach i w Rosji oddziaływa bardzo na rozwój kryzysu.

W sprawie 10-letniego pokoju politycznego między Francją a Niemcami kanclerz Bruening oświadczył:

„Kwestja ta nie powinna być obecnie dyskutowana. Najpierw należy osiągnąć porozumienie w sprawach gospodarczych, a dopiero potem w politycznych.

Zniżka cen zbóż i bawełny

dała się w lipcu odczuć w Polsce i na rynkach ogólno-światowych.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego za lipiec

Rynki pieniężne w Europie znajdowały się w lipcu pod ujemnym wpływem wydarzeń politycznych i gospodarczych na terenie międzynarodowym. Kryzys finansowy w Niemczech nie pociągnął za sobą bezpośrednio szkodliwych skutków dla życia gospodarczego Polski, wywołał jednak, podobnie zresztą, jak w całej Europie,

powszechny nastrój niepewności

i niechęć do zawierania tranzakcyj. Na tem tle przejawiła się przez krótki czas tendencja do wycofywania wkładów z banków i kas oszczędności oraz do wypowiadania kredytów, co w wyniku zwiększyło

trudności płatnicze.

W przeciwieństwie jednak do działających w Polsce i na terenie w. m. Gdańska instytucyj niemieckich, wszystkie

polskie instytucje kredytowe wywiązywały się ze swych zobowiązań bez zarzutu,

dzięki czemu wzmocniły zaufanie do siebie tak, że pod koniec lipca tendencja do wycofywania lokat zaczęła zanikać.

Na rynku dewizowym skutki paniki w Niemczech dały się odczuć silniej w postaci zwyżki dolara gotówkowego, lecz również tutaj nastąpiło rychłe uspokojenie po opanowaniu sytuacji przez Bank Polski. Na rynku papierów wartościowych obroty znacznie się zmniejszyły przy zniżkowem kształtowaniu się kursów.

Zbiory zbóż odbywały się w lipcu w całym kraju, utrudnione w roku bieżącym jednoczesnem i wcześniejszem aniżeli w innych latach dojrzewaniem wszystkich zbóż. Podług tymczasowych wiadomości zbiór pszenicy będzie odpowiadał prawdopodobnie zeszłorocznemu

zbiór żyta będzie mniejszy,

zbiory jęczmienia i owsa natomiast większe. Ceny zbóż, zgodnie zresztą z tendencją ogólno - światową, zniżkowały dość silnie. Podaż zbóż z nowych zbiorów była bowiem już w lipcu duża, gdyż przy braku gotówki większość rolników szuka w szybkim spieniężeniu żniw doraźnej pomocy.

Wytwórczość górniczo - hutnicza wzrosła. Zbyt węgla tak w kraju jak i zagranicą wykazał sezonowe zwiększenie, dzięki czemu wydobycie było większe niż przed rokiem, wynosiło bowiem 3.208 tys. ton. Eksport węgla osiągnął w lipcu r. b. 1.265 tys. ton, zbyt w kraju — 1.532 tys. ton. Położenie przemysłu naftowego doznało pogorszenia wskutek niedostatecznego zbytu w kraju i niekorzystnych warunków eksportowych. Zatrudnienie hutnictwa żelaznego poprawiło się dzięki zwiększonemu przydziałowi zamówień krajowych i utrzymania wywozu na stosunkowo wysokim poziomie. Huty cynku i ołowiu natomiast pracowały w warunkach gorszych z powodu silnej obniżki cen metali. Wywóz cynku wynosił, podobnie jak w miesiącu poprzednim 12 tys. ton.

W dziale przemysłu włókienniczego mniej korzystnie kształtowało się położenie fabryk wyrobów bawełnianych wskutek zmniejszonego zbytu towarów i silnego spadku cen bawełny. Przemysł wyrobów wełnianych, pracujacy na sezon zimowy, utrzymał poprzedni stan zatrudnienia. **Wywóz wyrobów włókienniczych był większy.**

W przemyśle metalowym zaznaczyło się w niektórych działach lekkie ożywienie i zwiększenie zamówień Fabryki maszyn natomiast były nadal w trudnem położeniu.

Wywóz drzewa nieco się zwiększył nie wpłynęło to jednak na ogólną poprawę w przemyśle drzewnym.

Ilość bezrobotnych zmniejszyła się jednak w słabszym stopniu niż w poprzednim miesiącu.

Kompetencje Izby Skarbowej

zostały znacznie rozszerzone.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu, wobec zastosowana oszczędności w budżecie, przeprowadziło równocześnie reorganizację dotychczasowego systemu urzędowania izb skarbowych, i urzędów skarbowych, przy równoczesnym rozszerzeniu zakresu działania tychże.

W związku z tem dowiadujemy się, że prezes izby Skarbowej w Łodzi będzie miał prawo we własnym zakresie **załatwiać sprawy, które dotychczas należały wyłącznie do kompetencji ministerstwa skarbu.**

Zarządzenie to, uzasadnione tem, iż prezes Izby Skarbowej lepiej orjentuje się w położeniu miejscowych płatników i daleko względniej załatwić może podania i odwołania, niż ministerstwo skarbu, któremu stan płatników, nie zawsze był znany.

Tak więc obecnie prezes Izby Skarbowej może we własnym zakresie **umorzyć, nieściągalny podatek państwowy przemysłowy od obrotu do sumy 5000 zł. zaległości, podatek państwowy dochodowy do sumy 2000 zł. zaległości oraz państwowy podatek od nieruchomości do sumy 500 zł. zaległości.**

Podania w kwestji umorzenia podatku muszą być należycie umotywowane i uzasadnione odpowiedniemi dokumentami, stwierdzającemi niemożność zapłacenia zaległości przez płatnika.

Dalej w kompetencji prezesa Izby Skarbowej w Łodzi, leży obecnie **rozkładanie na raty zaległości podatkowych w większych sumach, którego dotychczas dokonywało jedynie ministerstwo skarbu.** Tak więc zaległości podatkowe do 20000 zł. prezes Izby Skarbowej w Łodzi, rozłożyć może na dłuższe raty według własnego uznania. Zaległości podatkowe do 50000 zł. na 24 raty maksimum, oraz zaległości do 100000 zł. najwyżej na 12 rat w ciągu jednego roku.

W każdym wypadku, płatnik ubiegający się o rozłożenie podatku na raty **wnosić musi podanie, odpowiednio umotywowane i uzasadnione do Izby Skarbowej w Łodzi.**

Pozatem prezes Izby Skarbowej w Łodzi, we własnym zakresie, ma **prawo przywrócić termin złożenia odwołania od decyzji władz skarbowych, w wypadku** gdy termin ten został przekroczony. Również w tym wypadku ubiegający się o przywrócenie terminu winien złożyć podanie wyjaśniając przyczyny przekroczenia terminu złożenia odwołania.

Równocześnie naczelnicy poszczególnych urzędów skarbowych mają rozszerzony zakres działania i mają prawo **rozkładania na raty mniejszych zaległości podatkowych,** zwiększonych jednak do granic, dawniej leżących w kompetencji Izby Skarbowej.

Równocześnie Ministerstwo Skarbu zaleciło urzędom skarbowym racjonalne, lecz równocześnie liberalne traktowanie sprawy wymiaru i ściągania podatków, zaznaczając, że unikać należy egzekucyj, rujnujących podatnika, które nie przynoszą dodatnich wyników dla Skarbu Państwa. (a).

Uproszczenie pracy w biurach państwowych

Warszawa, 26 sierpnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów przyjęto nowe przepisy kancelaryjne w administracji publicznej znacznie upraszczające manipulacje biurowe.

Nowy system przepisów kancelaryjnych t. zw. bezdziennikowy na miejsce dotychczasowych przepisów z dna 28.10 1920 roku wzorowany jest na systemie obowiązującym w Stanach Zjednoczonych, Belgji i Niemczech. Prewiduje on jednorazowy tylko system odnotowywania wpływających akt w miejsce dotychczasowych 8. Nowy system przyspieszy obieg akt i zmniejszy pracę manipulacyjną do minimum.

Mac Donald w nowem wydaniu.

Najstraszniejszym wrogiem obrony — wywodził kiedyś znany adwokat warszawski — są t. zw. **świadkowie od wódowi**, bowiem nigdy niewiadomo, jakiego kłopotu narobi obronie taki świadek. A oto przykład:

Zeznawać ma taki właśnie świadek, sołtys. Ma on stwierdzić, że oskarżony cieszy się we wsi najlepszą opinją.

— Co świadek może powiedzieć o oskarżonym? — pytam, ale sołtys milczy upornie, wreszcie przynaglony przezemnie odpowiada:

— **Niech się pan mecynas nie dopituje, bo powiem!**

*

Rząd Labour Party upadł. Upadł nie dlatego, aby przegłosowano go w parlamencie, ale pod ciężarem własnej niemocy. Sytuacja wewnętrzna w Anglji wyrosła ponad głowy wodzów rządu i zarazem Labour Party.

Deficyt budżetowy Anglji wyniósł 120 miljonów funtów. Pożyczka 50 miljonów Ł, udzielona przez Banque de France i banki amerykańskie, rozpełzła się bez rezultatu pomyślnego. Bezrobocie nietylko nie „stoi na martwym punkcie", ale wzrosło w ostatnim czasie. W związku z polityką zewnętrzną Anglji **ucieczka złota z Bank of England przyjęła rozmiary niewidziane dotąd, a walka na „złote kule" między pacyfistą Hendersonem i pacyfistą Briand'em zakończyła się rzadką w dziejach Albjonu klęską finansową a zwycięstwem Francji.** Prestiż mocarstwowy W. Brytanji doznał poważnego szwanku, a zaufanie świata kapitalistycznego do niewzruszonej dotąd potęgi finansowej City londyńskiej poczęło się chwiać.

W. Brytanja to punkt węzłowy wielkiego, światowego Imperjum brytyjskiego, którego interesy oplątują swemi nićmi wszystkie kontynenty. Na czele rządu centralnego tego Imperjum, prowadzącego politykę imperjalistyczną — coś innego byłoby nie do pomyślenia w istniejących warunkach — **stoją przywódcy Partji Pracy.**

I oto w sytuacji krytycznej Macdonald wysuwa projekt sanowania budżetu, którego głównym punktem jest **redukcja zapomóg dla bezrobotnych na sumę 66 miljonów funtów**, czyli pokrycie tą sumą 55 proc. deficytu. W gabinecie następuje różnica zdań: 8-iu ministrów wypowiada się przeciw obniżce.

Jeszcze bardziej ważką była nocna wizyta dyrektorów Banku Anglji i sir J. Stamp'a u Macdonalda, którzy przedstawili premjerowi żądania giełdy i kół finansowych City.

Po tym fakcie nastąpiło podanie się rządu Macdonald'a do dymisji — i podjęcie przez tegoż Macdonalda misji utworzenia gabinetu koalicyjnego z udziałem konserwatystów i liberałów.

Przyznać trzeba, że klęska jest kompletna. Więcej niż klęska. Rząd robotniczy, vulgo socjalistyczny, broni źle interesów Imperjum (jasna rzecz, że konserwatyści czy liberałowie organicznie i programowo lepiej się nadają do tego celu), przegrywa swój program i program imperjalny. Mało mu tego. Wchodzi w spółkę ze swymi (w zasadzie, ale nie w praktyce) przeciwnikami, konserwatystami i liberałami.

Przykład obecny dostarczony przez Labour Party jest klasyczny. Czem jest de facto taktyka Macdonalda, wywodzą czarno na białem pisma obozu mieszczańskiego, które chwalą wodza Labour Party i twierdzą, że: „rzadko, bardzo rzadko w świecie zdarza się, aby mąż stanu przez swój upadek polityczny **tak wysoko stanął**, jak to się stało z Macdonaldem".

Pochwała ze strony przeciwnika jest w takim wypadku dowodem załamania się programowego.

Inaczej wszakże myśli organ centralny P. P. S., w którym rząd Labour Party znalazł gorącego obrońcę. Przegrana Labour Party? Ależ nie, nic podobnego. Czytamy:

„To, co się stało w Londynie nie jest upadkiem rządu Partji Pracy, lecz przekształceniem tego rządu i **wzmocnieniem** go przez udział przedstawicieli innych stronnictw".

Z racji tego „wzmocnienia" 8-iu ministrów Labour Party wypowiedziało się przeciw Macdonaldowi. Nie z zachwytu nad decyzją formowania koalicji.

Pismo „burżuazyjne" chwali Macdonalda, że się **„wzniósł tak wysoko"** jako mąż stanu, pismo zaś socjalistyczne chwali go z tej samej racji. Intencje i tok myślenia pisma „burżuazyjnego" są w danym wypadku zupełnie zrozumiałe i słuszne z jego stanowiska.

Pismo socjalistyczne nie wykazało cnoty sołtysa z przytoczonego wyżej zdarzenia: „Powiedziało" chociaż żaden „mecynas" nie ciągnął go za język. Powiedziało nawet więcej niż potrzeba, więcej niż nakazywała ostrożność we własnym interesie. Stwierdziło, że Mac donald „wzmocnił" rząd socjalistyczny przez koalicję z partjami mieszczańskiemi i z kapitałem City.

Niema to jak przyjaciele!

W. P—skł.

Francja nie zawrze paktu z Sowietami

bez udziału Polski. — Rokowania polsko-sowieckie wzbudziły poważne zaniepokojenie rządu niemieckiego. — Litwinow przybędzie do Berlina.

Paryż, 26 sierpnia.

Ze strony czynników oficjalnych podają do wiadomości publicznej, co następuje:

Niedawno temu niektóre dzienniki zamieściły wiadomość, jakoby nie były prowadzone między Polską i Sowietami żadne rokowania w sprawie zawarcia paktu nieagresji. Otóż informacje te nie odpowiadają rzeczywistości.

Jak rządowi francuskiemu zakomunikowano, w październiku 1930 roku ze strony sowieckiej zwrócono się do Polski z propozycją zawarcia paktu nieagresji.

W grudniu tegoż roku rząd polski odpowiedział Moskwie, że w zasadzie gotów jest rozpatrzyć przychylnie inicjatywę rządu sowieckiego a w dniu 12 lutego r. b. minister spraw zagranicznych Zaleski złożył w tym sensie oświadczenie w Senacie polskim.

Z uwagi na to, że odnośne pertraktacje od miesięcy wszczęte były między Moskwą i Warszawą, rząd francuski, uwzględniając międzynarodowe zobowiązania, wynikające z uczestnictwa w Lidze Narodów, wyraził w kwietniu r. b. gotowość rozpatrzenia takiego samego projektu, z którym zresztą Sowiety zwracały się już kilkakrotnie, a łączy się on z pertraktacjami w kwestji przywrócenia równowagi gospodarczej.

Według nadeszłych tu ostatnio wiadomości z Warszawy, rokowania te chwilowo zostały odroczone, lecz będą już w najbliższym czasie z powrotem podjęte w Moskwie.

Paryż, 26 sierpnia.

Dzisiejsza prasa poranna podaje urzędowy komunikat o rokowaniach z Sowietami w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. „Journal" oświadcza, że jest jasnem, iż

FRANCJA JEST ZWIĄZANA Z POLSKĄ I NIE MOŻE NA SIEBIE PRZYJĄĆ ZOBOWIĄZAŃ SPRZECZNYCH Z POLSKO - FRANCUSKIM TRAKTATEM PRZYJAŹNI.

W razie napadu na Polskę, Francja musi jej przyjść z pomocą. Dlatego też droga z Paryża do Moskwy prowadzi oczywiście przez Warszawę. „Excelsior" twierdzi, że polityka francuska zmierza do wyłączenia z zatargu pomiędzy państwami środka wojennego.

Francja dała jeszcze jeden dowód, że nie pragnie izolować Sowietów a raczej chce z niemi współprocować na polu zbliżenia gospodarczego.

Warszawa, 26 sierpnia

Min. Zaleski przyjął dziś przed południem kolejno trzech ambasadorów wielkich mocarstw rezydujących w Warszawie, a mianowicie ambasadorów Francji Włoch i Wielkiej Brytanji.

W kołach politycznych przypuszczają, że konferencje te stoją w związku z rokowaniami o pakt o nieagresję między Polską a Sowietami.

Berlin, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasador niemiecki w Moskwie Dierckens przybędzie jutro do Berlina. Wg. informacyj prasy ambasador niezwłocznie po przyjeździe złoży rządowi rzeszy sprawozdanie o sytuacji wytworzonej przez francusko - sowieckie rokowania w sprawie paktu o nieagresji oraz przez polską propozycję paktu o nieagresji z Rosją.

Berlin, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Conti komunikuje, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow w drodze do Genewy przybędzie w piątek do Berlina.

W czasie pobytu w stolicy Niemiec Litwinow odbędzie z ministrem spraw zagranicznych Curtiusem konferencję na temat zagadnień, które, jak podkreśla komunikat Biura Conti, szczególnie interesują w obecnej chwili Niemcy oraz Rosję sowiecką.

Do spraw tych należą również rokowania prowadzone przez Rosję z innemi mocarstwami.

Przyszłość teatrów w Polsce

pod znakiem zapytania.

Jak już donosiliśmy, rokowania między delegacją ZASP-u a dyrektorami teatrów zostały na onegdajszem posiedzeniu w Warszawie zerwane.

Wobec wytworzonej sytuacji obie strony, t. j. zarówno dyrektorzy jak i aktorzy, dążą obecnie do uniezależnienia się.

Jak nas informują, dyrektorzy są zdecydowani organizować teatry poza ZASP-em przez angażowanie amatorów, zaś aktorzy zabiegają o otwarcie teatrów na zasadach t. zw. działówek.

Do czego doprowadzi ten stan rzeczy i jak się on odbije na życiu tetralnem w Polsce narazie trudno przewidzieć.

Strajk pracowników miejskich

grozi Warszawie od 1-go września.

Warszawa, 26 sierpnia

Sytuacja na terenie konfliktu pracowników miejskich z magistratem staje się poważna.

Magistrat stoi na stanowisku, że cofnięcie 15-procentowej obniżki jest w obecnej sytuacji wykluczone i że obniżka ze względów finansowych musi być za wszelką cenę przeprowadzona.

Z drugiej strony związek pracowników miejskich kategorycznie zapowiada że jeżeli obniżka nie zostanie cofnięta, **w dniu 31 sierpnia wybuchnie strajk wszystkich pracowników miejskich**

Jutro, w czwartek, a najdalej po jutrze ma się odbyć decydująca rozmowa z prezydentem miasta, po której wyjaśni się, czy miasto upiera się przy redukcji czy też nie.

Gdyby kompromis nie został osiągnięty i dnia 1 września kasa wypłaciła komukolwiek pensję zredukowaną, rozpocznie się strajk.

Strajki w Barcelonie i Asturji

Żądanie wprowadzenia 7-godzinnego dnia pracy

Madryt, 26 sierpnia.

Policja aresztowała w Bilbao 14 wybitnych komunistów, ujętych podczas konspiracyjnego posiedzenia. W ręce policji wpadły liczne dokumenty.

Robotnicy kopalni w prowincji Asturji zapowiedzieli na 1-go września strajk generalny, o ile rząd w drodze dekretu natychmiast nie wprowadzi 7-godzinnego dnia pracy.

Strajk robotników metalowych w Barcelonie objął również cały szereg innych fabryk i elektrownię.

W północnych prowincjach kraju trwają nieustanne starcia między klerykałami i zwolennikami rządu.

W kilku wypadkach musiało interwenjować wojsko. Podobno jest wiele ofiar w ludziach.

Arsenał Stahlhelmu

wykryła policja w Norymberdze.

Berlin, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja wykryła w Norymberdze duży skład broni, zawierający m. in. 300 karabinów piechoty, 17 karabinów maszynowych i 12 miotaczy ognia oraz wiele sprzętu niezbędnego do służby łączności.

Wg. doniesień prasy cały ten magazyn należy do miejscowej organizacji Stahlhelmu.

Komisarz policji

zbiegł z Berlina na Wschód

Berlin, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielką sensację wywołało tu zniknięcie jednego z komisarzy berlińskiej policji kryminalnej Oskara Dubrala, przeciwko któremu wdrożono dochodzenie karne.

Zachodzi podejrzenie, że Dubral zbiegł zagranicę na wschód.

Katowice, 26 sierpnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Kongres delegatów „Zespołu Pracy", związków klasowych i związków niemieckich w Królewskiej Hucie postanowił nie przyjmować orzeczenia komisji arbitrażowo - pojednawczej o obniżeniu cennika płac akordowych i zwrócić się do rządu z prośbą o nienadawanie mocy obowiązującej temu orzeczeniu.

Skandal w świecie sportowym Łodzi.

Ciężkie zarzuty pod adresem klubu Ł.T.S.G.

Klub sportowy Hakoah w Łodzi nadesłał nam poniższy list z prośbą o zamieszczenie:

Do Redakcji „II. Republiki“
w Łodzi.

Niniejszem uprzejmie prosimy Szan. Redakcję o łaskawe zamieszczenie na łamach poczytnego pisma W. Panów następujące oświadczenia:

Po zakończeniu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo kl. A. tutejszego Okręgu pragniemy oświetlić niektóre fakty, związane z ostatniemi zawodami, jak również przebieg całego szeregu intryg zakulisowych, mających na celu przeszkodzenie naszej drużynie do zdobycia czołowego miejsca w tabeli.

Do tej chwili nie chcieliśmy poruszyć tych nader przykrych spraw, chcąc uniknąć wprowadzenia niepożądanego fermentu w czasie trwania rozgrywek. Obecnie jednak wobec wyjaśnienia sytuacji w tabeli i ze względu na fakt, że zarówno prasa miejscowa, jak i zamiejscowa coraz częściej zajmuje się omawianiem zajść, które poniżej poruszymy, uważamy za swój obowiązek również zabrać głos w tej kwestji.

Jak wiadomo, do stanowiska leadera tabeli pretendowały od połowy drugiej rundy trzy drużyny: ŁTSG, Orkan i nasza. Po krótkim czasie drużyna Orkanu odpadła od konkurencji i pozostało 2-ch przeciwników. Od tej chwili Ł. T. S. G., chcąc pozbyć się rywala, poza walką na boisku, podjęło kampanję zakulisową.

Dla poparcia powyższego twierdzenia pozwalamy sobie przytoczyć kilka faktów, które najlepiej zilustrują system zdobywania tytułu mistrza przez Ł. T. S. G.

Na kilkanaście dni przed finałowemi zawodami o mistrzostwo poczęły do nas napływać **telefoniczne i osobiste** (za pośrednictwem „zaufanych“ osób) **oferty od zawodników ŁTSG** w sprawie przegrania zawodów przez to towarzystwo „przy pomocy“ odpowiedniego odszkodowania i ułatwienia nam w ten sposób zdobycia tytułu mistrzowskiego.

Gdy te sposoby zawiodły, członkowie ŁTSG dopuścili się na osobie naszego wiceprezesa i kierownika sekcji piłkarskiej p. Szwajcera ohydnego szantażu, który miał na celu ostateczne „wykończenie“ niewygodnego konkurenta.

W czwartek, dnia 13 sierpnia, czyli na dwa dni przed decydującym spotkaniem, powracającego do domu p. Szwajcera oczekiwał bramkarz ŁTSG Lass, ponawiając wspomniane powyżej oferty. P. Szwajcer celowo wdał się z nim w rozmowę, wiedząc o tem z góry, **że jest przygotowana prowokacja, o czem uprzedził prezesa i resztę członków Zarządu naszego stowarzyszenia.** Po kilku chwilach zjawiło się nagle kilku członków W. G. i D. z pp. Francmanem i Kampfem (członkami ŁTSG.) na czele, w obecności których p. **Lass wyjął z kieszeni 10 (wyraźnie dziesięć złotych i oświadczył, że orzymał je przed chwilą od p. Szwajcera jako wynagrodzenie za przyczynienie się do porażki na zawodach z „Burzą“.**

Absurdalność tego twierdzenia p. Lassa nie wymaga żadnych komenarzy.

W całą powyższą aferę wciągnięto również naszego zawodnika Segała, którego wezwano do Wydziału Gier i Dyscypliny w przeddzień zawodów z dowodem osobistym (zawodnik ten jest zarejestrowany w Związku od dziesięciu lat), gdzie stwierdzono, że z całem zajściem nie miał nic wspólnego. Widocznie więc działała tu ukryta sprężyna, której zależało na wprowadzeniu zdenerwowania w naszej drużynie przed decydującemi zawodami.

Następnego dnia zjawili się na podwórzu naszego lokalu klubowego dwaj zawodnicy ŁTSG. Sokołowski i Hyla. Przy pomocy licznych świadków stwierdziliśmy, że mieli oni na celu sprowokowanie naszego zawodnika Zaklikowskiego. Całą tę sprawę skierowaliśmy zresztą do Zarządu ŁZOPN-u.

W sobotę dnia 15 sierpnia, to jest w dniu zawodów przed boiskiem WKS-u, gdzie się odbywały zawody ŁTSG — Burza, zawodnik nasz Segał został poturbowany przez członka ŁTSG i następnie na żądanie porządkowych Ł. T. S. G **aresztowany, celem uniemożliwienia mu wzięcia udziału w zawodach popołudniowych Hakoahu z ŁKS-em.**

Wobec powyższego Zarząd naszego stowarzyszenia na ostatniem swem posiedzeniu powziął uchwałę, której treść podajemy poniżej, prosząc o jej łaskawe ogłoszenie.

Dziękujemy Szan. Redakcji za zamieszczenie powyższego oświadczenia i pozostajemy ze sportowem pozdrowieniem

ZARZĄD ŻSGS. „HAKOAH“.

KOMUNIKAT ZARZĄDU ŻSGS „HAKOAH“:

W wyniku zajść i wypadków, jakie miały miejsce przed ostatniemi zawodami o mistrzostwo, Zarząd ŻSGS „Hakoah“ na swem posiedzeniu w dniu 20 sierpnia 1931 roku postanowił **zerwać wszelkie stosunki z Łódzkiem Towarzystwem Gimnastyczno - Sportowem i zabronić członkom Stowarzyszenia uczęszczania w jakiejkolwiek imprezie urządzanej przez powyższe towarzystwo.**

Morderstwo na zabawie.

Zabójca skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

W drugi dzień świąt wielkanocnych Walas, zamożny rolnik ze wsi Maksymiljanów, urządził huczne przyjęcie dla swych znajomych. Wśród gości znajdowali się między innymi bracia Antoni i Józef Reszke oraz Władysław Rataj. Zabawa trwała do zmierzchu. Bracia Reszke i Rataj, którzy wypili dużą ilość wódki, udali się z kolei do pobliskiej wsi Stefanów, gdzie ich również zaproszono na libację.

W Stefanowie pozostali do późnej nocy. Rataj nie szczędził sobie wódki i ciągle zarzucał Antoniemu Reszke, że mniej pije od niego. Sprzeczki na ten temat z godziny na godzinę stawały się gwałtowniejsze. W pewnej chwili Rataj rzucił się nagle na Antoniego Reszke **i uderzył go tak silnie, że ten spadł z krzesła.**

Gdy podniósł się z podłogi, rozpoczęła się zaciekła walka.

Właściciel zagrody, oburzony zachowaniem się gości, **wyprosił ich obu za drzwi i zamknął je na klucz,** by nie mogli wrócić. Upłynęło kilkanaście minut. Nagle do okna zapukał Rataj. Gospodarz mu nie otworzył. Wówczas Rataj **wybił szybę i wskoczył do izby.** Z twarzy i z rąk spływała mu krew, marynarkę miał podartą na strzępy.

— **Zabiłem Reszkego** — wybełkotał. On mnie uderzył nożem, to ja jego orczykiem.

Właściciel zagrody wybiegł na podwórze. Ujrzał on tam Reszkego, leżącego w kałuży krwi. Reszke był już martwy. Jak ustaliły oględziny lekarskie, **otrzymał on 10 głębokich ran, zadanych orczykiem.**

Rataja aresztowano.

Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Kubiaka i Brauna. Oskarżał prokuraor Kubiak.

Rataj tłumaczył się na sprawie, że działał w obronie własnej. Widząc, że Reszke sięga do kieszeni po nóż, pochwycił orczyk, okuty żelazem i począł się bronić. Będąc mocno pijanym, nie zdawał sobie zresztą dokładnie sprawy z przebiegu całego zajścia i dopiero, gdy wytrzeźwiał, uświadomił sobie, **że zabił człowieka.**

Sąd po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, **wydał wyrok mocą którego Rataj został skazany na pięć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.** as.

Za działalność komunistyczną

skazano dwuch młodzieńców na 4 lata ciężkiego więzienia.

W kwietniu b.r. wywiadowcy policji politycznej aresztowali na ulicy Piłsudskiego Hersza Krucha i Zeliga Wajsbrota, poszukiwanych już od szeregu miesięcy za działalność komunistyczną.

Kruch i Wajsbrot nie wiedzieli że byli śledzeni przez szereg godzin i nie zdążyli ukryć „bibuły“, którą mieli przy sobie. W czasie rewizji osobistej, której dokonano w bramie, przy pierwszym z nich znaleziono **147 odezw komunistycznych,** wydanych w związku ze świętem 1 maja, przy drugim zaś **zbiór pieśni rewolucyjnych, wydanych przez francuską partję komunistyczna.**

Policja, posiadając dokładne dane o ich działalności, nie mogła jednak ich ująć. Kruch i Wajsbrot procowali bowiem bardzo ostrożnie i stale wymykali się z rąk wywiadowców.

Gdy ich aresztowano, **nie przyznali się do winy.** Osadzono ich w więzieniu.

Wczoraj Kruch i Wajsbrot stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, którzy sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Halickiego, w asyście sędziów Kubiaka i Brauna. Oskarżał prokurator Kozłowski. Na sprawie oskarżeni w dolszym ciągu twierdzili, że **nie byli członkami związku młodzieży komunistycznej.**

W charakterze świadków zeznawali wywiadowcy policji politycznej. Prokurator Kozłowski domagał się dla oskarżonych jaknajsurowszego wymiaru kary, uważając ich winę w zupełności za dowiedzioną.

Sąd skazał Krucha i Wajsbrota **po 4 lata ciężkiego więzienia.**

***

Na tej samej sesji rozważano sprawę Madzi Mandlówny, aresztowanej przed domem przy ulicy Srebrzyńskiej 38 w czasie **zawieszania plakatu komunistycznego.**

Sąd, opierając się na zeznanioch świadków, wywiadowców policyjnych, **skazał Mandlównę na 6 miesięcy twierdzy.**

Po ogłoszeniu wyroku, Mandlówna poczęła wznosić okrzyki, skierowane przeciwko administracji więziennej. Przewodniczący sądu skazał ją dodatkowo na dwa tygodnie odosobnionego aresztu. as.

SPORT

Przed występem

polskich hezenistek zagranicą.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczorowych udaje się do Czechosłowacji polska reprezentacja hazeny, w skład której wchodzą, jak wiadomo, również cztery łodzianki.

Program tournee naszych hazenistek został nieco zmieniony. Hazenistki polskie w ciągu sześciu dni rozegrają cztery spotkania, a mianowicie: z reprezentacją Pardubic, Czechosłowacji, Pragi i prawdopodobnie również z reprezentacja Jugosławji.

Pięciobój oficerski

o mistrzostwo DOK. IV.

W dniu onegdajszym zakończony został pięciobój oficerski o mistrzostwo D.O.K. IV. W klasie II-ej pierwsze miejsce zajął kpt. Bilig Edward (10 p. p.) z 16 punktami przed por. Kochanowskim Stan. (4 p.ca.) i kpt. Sokalem Józefem (25 p. p.). W klasie I-ej pierwsze miejsce zajął podpor. Pietrzak (31 p. p.).

W grupie podoficerów I-sze miejsce zajął kpr. Rosiński (30 p. p.) przed kpr. Gnoczyńskim (27 p. p.).

Hakoah łódzki

gra z Polonją warszawską.

W najbliższym czasie rozegrany zostanie w Łodzi towarzyski mecz piłkarski między drużynami Polonją (Warszawa) i Hakoah (Łódź). Dochód z tej imprezy przeznaczony został na rzecz Tow. Przyjaciół Strzelca.

Międzygrupowe spotkania

o mistrzostwo klasy B.

Rozgrywki piłkarskie w grupie łódzkiej klasy „B“ zostały niemal już zupełnie zakończone.

Coprawda pozostało jeszcze do rozegrania kilka spotkań, lecz wiadomo już, że pierwsze miejsce w tabeli zajmuje WIMA, która rozegrała już wszystkie spotkania. W grupie tomaszowskiej tytuł mistrza klasy „B“ zdobyła Lechja, zaś w grupie kaliskiej sprawa nie została jeszcze wyjaśniona.

Kwestja tytułu mistrza rozstrzygnięta zostanie ostatecznie w nadchodzącą niedzielę. Najpoważniejsze szanse do tytułu mistrza posiada Prosna.

Powyższe trzy zespoły, t. j. WIMA, Lechja i Prosna zmierzą się w najbliższym czasie, a zwycięzca tych spotkań otrzyma promocję do klasy „A“.

Przed występem

Ruchu śląskiego w Łodzi.

Jak już donosiliśmy, gościć będzie w Łodzi w sobotę i niedzielę ligowy zespół Ruchu śląskiego.

Drużyna śląska przyjeżdża do Łodzi w swym najsilniejszym składzie. Jak nas informują organizatorzy pierwszego dnia spotkanie odbędzie się na boisku W.K.S-u, zaś w niedzielę na boisku Widzewa. Warto zaznaczyć, że w sobotę goście śląscy grać będą z Makkabi, a w niedzielę z Hakoahem.

Zlot klubów

żydowskich w Łodzi.

W przyszłą niedzielę, t. j. w dniu 6 września odbędzie się w Łodzi wielki zlot klubów żydowskich z całego okręgu łódzkiego, organizowany przez Wszechświatowy Związek Makkabi.

Zlot zapowiada się imponujaco pod względem sportowym, gdyż odbędą się imprezy niemal we wszystkich gałęziach sportu. W związku z powyższym zlotem zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi wybitnych działaczy sportowych z całej Polski.

CO POCZĄĆ DALEJ?

Przed dojrzewającą młodzieżą stoi zagadnienie: jaki obrać zawód?

Zwracajcie się do miejskiej poradni zawodowej

Przed tegorocznymi maturzystami wyłania się w chwili obecnej bardzo poważne zagadnienie. Co począć dalej? Czy zapisać się na wyższe uczelnie, czy też obrać sobie już teraz jakiś praktyczny zawód, pozwalający zarobkować. I nie tylko maturzyści, ale nawet uczniowie szkół średnich, którzy ukończyli sześć lub siedem klas, wobec ciężkiej sytuacji finansowej swych rodziców, **zastanawiają się poważnie nad tem, czy kończyć szkołę, czy też poświęcić się jakiemuś zawodowi.** Pytanie to zadają sobie wreszcie absolwenci szkół powszechnych.

Bardzo wielu wybierze tę drogę. Nie mogąc pozwolić sobie na dalsze studja, zdecyduje się szukać pracy zarobkowej. A w tym wypadku wyłania się drugie zagadnienie — **jaki obrać zawód,** by odpowiadał najlepiej upodobaniom i zamiłowaniu poszczególnego młodzieńca.

Sprawa ta posiada wielką wagę. Zdarza się bowiem bardzo często, że młodzież zmienia niekiedy kilkakrotnie zawód, zwłaszcza w pierwszych latach pracy czy nauki zawodowej, jedynie dla tego, że przy wyborze zajęcia nie orjentowała się, czy odpowiada ono posiadanym przez kandydata warunkom. Stwierdzoną jest rzeczą, że praca nielubiana, niewzbudzająca w nas żadnego zainteresowania, wykonywana pod przymusem, **nie daje żadnego zadowolenia, jest ciężka i nieproduktywna.**

Z tego też powodu częste są wśród młodzieży **wypadki rozczarowań,** a nawet zupełnego zniechęcenia do pracy. I z roku na rok wytwarzają się liczne zastępy ludzi, **niedostatecznie przygotowanych do życia praktycznego, zgorzkniałych i narzekających na swój los.**

Niewielu jednak ludzi wie, że w Łodzi już od roku istnieje specjalna poradnia zawodowa, która udziela wszelkich pożytecznych pod tym względem rad i spełnia wobec tego doniosłe zadanie. Poradnia ta mieści się przy ul. Piramowicza 12 i z miesiąca na miesiąc coraz bardzej rozszerza zakres swej działalności.

Jest to instytucja niezwykle ciekawa i pracująca w sposób, mogący wzbudzić powszechne zainteresowanie. Stwierdzoną jest rzeczą, że decydującemi czynnikami osiągnięcia dodatnich wyników każdej pracy, czy to fizycznej czy umysłowej, jest, poza zainteresowaniem daną pracą, również **stan zdrowia, warunki fizyczne, uzdolnienie i umiejętności.** Nie wystarczy powiedzieć sobie, że chce sę poświęcić takiemu a takiemu zawodowi. Zainteresowanie tym rodzajem pracy może być u człowieka bardzo wielkie, lecz wymagane warunki fizyczne nie pozwalają pracować w tym zawodzie tak intensywnie, jak by się chciało.

Kierownictwo poradni zawodowej przytoczyło nam szereg przykładów, zaczerpniętych wprost z życia. Zgłosił się mianowicie jakiś młodzieniec, który **chciał się poświęcić automobilizmowi.** Z zamiłowaniem rozczytywał się we wszelkich pracach technicznych, badał działania silników spalinowych i przekonany był, że zostanie niewątpliwie dobrym szoferem. Dla zadośćuczynienia prośbom rodziców udał się do poradni i tu dowiedział się, **że nie będzie nigdy dobrym szoferem, albowiem ma organiczną wadę wzroku.** Na nicby więc się przydały jego studja fachowe, a straciłby wiele czasu, który mógłby z pożytkiem poświęcić dla nauczenia się innego fachu.

Przed niedawnym **czasem zgłosił** się również do poradni **pewien** maturzysta, który zamierzał **poświęcić się pracy bankowej,** albowiem był dobrym matematykiem i z łatwością dawał sobie rady z najbardziej skomplikowanemi rachunkami. Okazało się jednak, że budowa jego ciała **i stan jego zdrowia nie pozwala poświęcić się pracy biurowej, polegającej na systematycznem, kilkugodzinnem siedzeniu przy biurku.** A badając dalsze uzdolnienia młodego chłopca, w czasie dość długiej z nim rozmowy, wskazano mu zawód, który zdaniem kierownictwa poradni najbardziej będzie mu w przyszłości odpowiadał.

Jak widać z powyższego, poradnia zawodowa w Łodzi, udzielająca nadto wszelkich rad i wskazówek bezpłatnie rozwija bardzo pożyteczną i doniosłą działalność. W roku bieżącym poradnia rozesłała, podobnie jak i w ubiegłym, do uczniów szkół powszechnych i średnich odezwę, **nawołując ją do zgłaszania się celem wyboru zawodu.** W odezwie tej poradnia podaje wszelkie zawody, jakie obrać sobie może młodzież, a więc **ślusarstwo, mechanika, szoferka, piekarstwo, rzeźnictwo, krawiectwo, szewctwo, drukarstwo, tkactwo, farbiarstwo, elektrotechnika, rolnictwo, ogrodnictwo, mleczarstwo, praca biurowa, praca nauczycielska, medycyna, adwokatura, dentystka, i t. d.** Poradnia nawołuje młodzież, by tłumnie **zgłaszała** się do biura poradni, a wówczas otrzyma dokładne wskazówki, jakie powinna obrać sobie zajęcie, w zależności od uzdolnienia, zdrowia, zamiłowania i t. d.

Tak pożyteczna placówka na terenie Łodzi powinna cieszyć się najszerszem poparciem społeczeństwa. Trudno wymagać od młodzieży, by zdała sobie dokładnie sprawę z doniosłości zagadnienia, jakiem jest trafny wybór zawodu. Ale powinni sobie zdać z tego sprawę rodzice, do obowiązków których leży pokierowanie przyszłym losem ich dzieci. Gdy szeroki ogół rodziców zrozumie ten obowiązek, poradnia zawodowa będzie mogła z pożytkiem spełniać swe doniosłe zadanie. —s—



Sierpień **27** CZWATEK

Dziś Przen. rel. św. Kaz.
Jutro Augustyna

Wschód słońca	4.38
Zachód słońca	6.38
Wschód księżyca	7.08
Zachód księżyca	3.46
Długość dnia	13.18
Ubyło dnia	2.41

Łódź pod wodą.

Wczorajsza ulewa wyrządziła wiele szkód.

W dniu wczorajszym dwukrotnie nawiedziła Łódź straszliwa ulewa. Zwłaszcza pierwsze, o godzinie 2-ej po poł., była bardzo silna. Ulewa trwała krótko, bo zaledwie 20 minut, mimo to zdążyła wyrządzić bardzo poważne straty.

Jak zwykle, w pierwszym rzędzie ucierpiały ulice w dzielnicy północnej, które są niżej położone, a nadto posiadają wielką ilość mieszkań w suterynach. Ulice Zgierska oraz przecznice były formalnie zalane. Już po kilku minutach ulewy, wśród mieszkańców suteryn powstała panika. Woda bowiem zaczęła wdzierać się oknami, zalewając podłogę. W gorączkowem pośpiechu chwytano rozmaite sprzęty, przedewszystkiem zaś pościel, i wynoszono z mieszkań do sieni parterowej. Płacz dzieci, rozpaczliwe krzyki i nawoływania wywierały wrażenie jakiejś niesamowitej sceny.

Tymczasem jednak silne strumienie wody wdzierały się coraz bardziej do piwnic. A gdy po kilkunastu minutach ulewa się skończyła, dopiero można się było zorjentować w stratach, jakie spowodował tak krótki deszcz.

Kilka godzin trwało usuwanie wody z suteryn przez mieszkańców. Ludzie, którzy nie byli w domu podczas deszczu, znaleźli swą pościel zupełnie przemoczoną. Zniszczony też został szereg przedmiotów gospodarstwa domowego, bielizna, stojąca w koszach na ziemi, oraz garderoba.

W halach na Starem Mieście zalane zostały sklepy, mieszczące się w piwnicach. Straty są dość znaczne. Jest to istotnie nienotowany wypadek, by przy tak krótkotrwałej ulewie wynikły tak duże szkody. Ale tłumaczyć sobie to należy wielką gwałtownością deszczu.

Ulice w północnej dzielnicy do tego stopnia zostały zalane wodą, że przez kilkanaście minut nie można było przejść z chodnika na chodnik, zwłaszcza na skrzyżowaniach ulic. Zaznaczyć przytem należy, że woda bardzo szybko spłynęła, co zawdzięczać należy w pierwszym rzędzie kanalizacji, przeprowadzonej na niektórych ulicach.

W dwie godziny później nawiedziła Łódź druga ulewa, niemniej gwałtowna, ale już daleko krótsza, bo trwająca zaledwie 10 minut. (k)

Pożar w śródmieściu.

Ogień stłumiono w zarodku.

Wczoraj około godziny 7-ej wieczorem lokatorzy domu przy ulicy Piotrkowskiej 64 stwierdzili, że z dwupiętrowego budynku znajdującego się na podwórzu, w którym mieści się nieczynna już o tej porze fabryka kołder Orbacha, wydobywają się kłęby dymu.

Zaalarmowano straż ogniową, która po kilku minutach znalazła się na miejscu pożaru. Dzięki energicznej akcji ratunkowej, ogień stłumiono w zarodku. Spłanęła jedynie pewna ilość kołder.

Przyczyny pożaru nie ustalono. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro, w piątek urzęduje w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1910 i starszych o ile nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję dodatkową winni stawić się zamieszkali na terenie komisarjatów policji 1, 4, 6, 10, 12, 13 i 14 o ile zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie (b

Mała ustawa samorządowa

ma być ogłoszona już w październiku.

Jak wiadomo, kadencja obecnej rady i magistratu skończyła się w październiku ubiegłego roku, została wszakże automatycznie przedłużona na cały rok, t.j. do października bieżącego roku. W najbliższym czasię ma się ukazać drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej t. zw. **mała ustawa samorządowa,** która obowiązywać będzie w Polsce do czasu uchwalenia przez sejm właściwej ustawy. O ile mała ustawa ogłoszona zostanie przed październikiem, wówczas, po 4-letniej kadencji **rada miejska miasta Łodzi zostanie rozwiązana i rozpisane będą nowe wybory na zasadzie zmienionej ordynacji wyborczej.** W razie gdyby ogłoszenie jej nastąpiło później, rada miejska urzędować będzie **aż do uchwalenia nowego budżetu,** a nowe wybory rozpisane zostaną w kwietniu przyszłego roku.

Jak zdołaliśmy się poinformować, projekt małej ustawy samorządowej zmienia w zasadniczy sposób ordynację wyborczą. W pierwszym rzędzie przewidziane jest **powiększenie liczby radnych.** Część radnych otrzymałaby swe mandaty **drogą nominacji.** Byliby to t. zw. **fachowcy gospodarczy** i wybrani z pośród przedstawicieli związków przemysłowych, właścicieli nieruchomości, podatkowców, skarbowców, ekonomistów, związków zawodowych i t.d. **Radni z wyboru stanowiliby jedną czwartą ogólnego składu rady miejskiej.** Pozostali radni wybrani byliby drogą proporcjonalnego głosowania.

Członków magistratu wybierałoby, jak dotychczas, plenum rady miejskiej.

Ustawa ta została już zatwierdzona przez rząd, to też należy oczekiwać ogłoszenia jej w bardzo krótkim czasie. (k).

Wyjaśnienie.

W związku z wiadomością z dnia 20 b. m. o krwawej tragedji rodzinnej w Pabjanicach, proszą nas o zaznaczenie, że córeczka Redzyńskich była chrzczona i nosiła imię Zosia. Opiekowała się nią specjalna pielęgniarka.

Matka zamordowanej Redzyńskiej nie namawiała ją do porzucenia męża.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 25), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego Nr. 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).



TEATR MIEJSKI.

Dziś i do niedzieli włącznie ostatnie przedstawienia frapującej komedji Szalom Alejchema „200,000" (Wielka wygrana) w nowoczesnej inscenizacji reżysera J Rotbauma Ceny najniższe.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

„Babie lato" dyrekcja teatru zatrzymuje na afiszu do niedzieli włącznie. — Tylko cztery razy ukaże się bajecznie kolorowa rewja przed wyjazdem artystów na inne engagement. — Początek o godz. 9-ej wieczorem. — Ceny zniżone. Sala zabezpieczona od chłodu i deszczu.

„RAKIETA".

Dziś, w czwartek, premjera wielkiej przebojowej rewji p. t. „Wiecie? Zula w Rakiecie", z występem gościnnym Zuli Pogorzelskiej, K. Toma i L. Fuksa. Dwa przedstawienia: o godzinie 8.15 i 10.15 wieczorem .— Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł. — zakupione wczoraj — ważne na dzisiejszą premjerę.

Dziś premjera w „Rakiecie"

Wczorajsza generalna próba rewji p. t. „Wiecie? Zula w Rakiecie" zakończyła przygotowania do dzisiejszej premjery, która będzie prawdziwym gwoździem sezonu. Udział tej miary znakomitości co słodka Zula Pogorzelska, wykwintny Konrad Tom i jedyny w swoim rdzaju Leo Fuks zgromadzi niewątpliwie na obydwuch dzisiejszych przedstawieniach premjerowych szerokie rzesze doborowej publiczności, która będzie miała sposobność rozkoszowania się przewybornemi piosenkami charakterystycznemi Zuli, występującej również w skeczach, najnowszemi utworami Hemara i Tuwima w wykonaniu K. Toma oraz subtelną grą występującego po raz pierwszy w Łodzi L. Fuksa.

Niebywale ożywiona frekwencja w kasie dziennej przy ul. Traugutta Nr. 1 (Tel. 164-00) każe wnioskować, że obydwa dzisiejsze przedstawienia będą kompletnie wyprzedane.

Jak wiadomo rewja p. t. „Wiecie? Zula w Rakiecie!" grana będzie tylko do poniedziałku włącznie.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, dnia 27 sierpnia 1931 r.

Godz. 11.58—12 10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 12 10—13 15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—16.00: Przerwa 16—16 45: Muzyka z płyt gramonowych z Warszawy 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr z W-wy). 16.50—17.10 „Średniowiecze Pompeji", wygł dr. Marjan Henzel (tr. z W-wy), 17.15—17.35 Płyty gramofon. z W-wy, 17.35—18.00 Odczyt ze Lwowa p.t.: „Styl spółdzielczości", wygł. prof St. Machniewicz, 18.00—19.00 Koncert solistów. Wyk.: Gabryela Jabłońska (skrz.), Wł. Bunkath (fort.), Jerzy Lefeld (akomp.)(tr z W-wy), 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.40 Płyty gramof. z Warszawy 19 40—20.00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, i komunikat meteorol. z W-wy. 20 00—20.15 Pras. Dz. Radj. i komunikat sportowy z Warszawy, 20.15—20.55 Koncert wieczorny. Wyk: Ida Łosiówna (klinga) i Józef Karolkiewicz (baryton), 21.00—21.30 Tr z Doliny Szwajcarskiej koncertu w wyk. ork. film. warsz pod dry. A. Dołżyckiego. 21.30—22 00 Tr. ze Lwowa słuchowisko p. t: „Kobieta z sercem" p/g nowelki K. Makuszyńskiego w opracowaniu M. Sterbówny. 22 00—22.15 Feljeton pt.: „Zapach czar-trawy", wygł. p. Stefanja Podhorska-Okołów (tr. z W-wy), 22 15—22.30 Dodatek do Pras. Dz Radj., oraz kom. meteorol., sport. i polic. (tr. z Warszawy), 22 30—23.00 Recital skrzypcowy prof. Eyle ze Lwowa, 23.00—24 00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

KURS PRZYGOTOWAWCZY NA POLITECHNIKĘ WARSZAWSKĄ.

Akademicka grupa pracy ideowej, chcąc ułatwić maturzystom złożenie egzaminów konkursowych na politechnikę warszawską, organizuje bezpłatny kurs z algebry, geometrji, trygonometrji i fizyki. Zapisy w biurze informacyjnem dla maturzystów, ul. 11-go Listopada Nr 26 w czwartek i sobotę od godziny 5—7 wieczorem. Tamże udziela się informacyj w sprawie zapisów na wszystkie uczelnie krajowe i różne zagraniczne.

TEATR BOGUSŁAWA SAMBORSKIEGO W 70 MIASTACH.

Znakomity artysta dramatyczny i as filmu polskiego, Bogusław Samborski, popularny już i zagranicą, jako „król polskiego ekranu", zorganizował zespół młodych utalentowanych aktorów, z którymi rozpoczyna w dniu 1 września objazd całej Polski.

Zespół grać będzie oryginalną, arcyciekawą komedję autora węgierskiego Lajos Larjo p. t. „Prawda czy kłamstwo?" z Samborskim w roli głównej, który też sztukę wyreżyserował.

Zespół wyjeżdża w objazd z własnemi dekoracjami i rekwizytami scenicznemi. W ciągu 3-ch miesięcy teatr Samborskiego odwiedzi 70 miast na terenie całego kraju.

Dziś rewelacyjna, niezwykła w swym egzotyźmie premjera!

Tomaszów - Mazowiecki.

UTWORZENIE POW. KOMITETU NIESIENIA POMOCY NAJBIEDNIEJSZYM

W najbliższym czasie ma powstać komitet niesienia pomocy najbiedniejszym. Na czele komitetu stanie jako przewodniczący starosta, Komitet powiatowy obejmie istniejące dwa komitety grodzkie, reprezentowane przez prezydenta Tomaszowa W. Smólskiego i burmistrza Brzezin Kozłowskiego, którzy wejdą do nowego komitetu, jako dwaj wiceprezesi. Komitet powjatowy rozszerzy swą działalność na wieś, aby wpływy z gmin przylegających do poszczególnych miast zasiliły komitet grodzki. Na miasto nasze przypadłoby 5 gmin, a wpływy z tych gmin znacznie zasiliłyby kasę komitetu. Zbiórka z gmin odbywać się będzie nietylko w gotówce, ale i w naturze.

PRZEJAZD PREZYDENTA RZPLITEJ PRZEZ TOMASZÓW.

Wczoraj około g. 1 przejeżdżał przez Tomaszów samochodem z Wisły do Spały P. Prezydent Rzplitej. P. Prezydent odbył swą podróż wraz z rodziną w 4 autach. P. Prezydenta powitali w czasie przejazdu przedstawiciele miasta.

TOMASZÓW UZYSKAŁ RADĘ SZKOLNĄ.

Zarządzeniem ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego utworzona zostaje w Tomaszowie odrębna niezależna od powiatu miejska rada szkolna. Jak wynika z zarządzenia ministra, rada miejska szkolna w Tomaszowie przejmie kompetencje powiatowej rady szkolnej w Brzeznach w odniesieniu do obszaru m. Tomaszowa.

Do czasu ukonstytuowania się rady szkolnej w Tomaszowie, funkcje jej będzie pełnić zastępczo powiatowa rada szkolna w Brzezinach.

Posunięcie to zostało przyjęte przez mieszkańców naszego miasta z dużem zadowoleniem, gdyż dotychczas przy załatwianiu najmniejszej nawet sprawy w dziedzinie szkolnictwa, należało jechać do Brzezin.

REGULACJA WOLBÓRKI.

Magistrat zatrudnia ostatnio wielu bezrobotnych przy robotach publicznych, mających na celu regulację brzegu przepływającej przez miasto Wolbórki.

Na prawym brzegu rzeki, który został podwyższony, zasadzono dużo krzewów i skasowano wszelkie ścieki, co przyczyni się do bardziej estetycznego wyglądu miasta.

KONTROLA MIAR I WAG.

Przy ul. Prezydenta Mościckiego urzęduje lotny urząd miar i wag. Do 15 września winni mieszkańcy Tomaszowa zgłosić swe narzędzia miar i wag, posiadające wygasłe cechy legalizacyjne.

Ż. T. K.

Żydowskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza następujące wycieczki:

W sobotę, dnia 29 b. m. — do Pabjanic, Marjanowa i Zgierza; zbiórka o godzinie 14-ej przed poczekalnią tramwajów aleksadrowskich na Bałuckim Rynku.

W niedzelę, dnia 30 b. m. — do Aleksandrowa i okolic. Zbiórka o godz. 9-ej rano przed poczek. tramw aleksadrowskich

W niedzielę, dnia 6-go września odbędzie się wycieczka turystyczno-krajoznawcza o trasie: Łódź — Piotrków — Wolbórz — Tomaszów Mazowiecki — Rawa Maz. — Brzeziny — Łódź. Opłaty wynoszą: dla członków zł. 6, dla gości zł. 8. Ostateczny termin uiszczenia wpisowego upływa w piątek, dnia 28 b. m.

Bliższych informacyj udziela i przyjmuje zapisy sekretarjat T-wa (Piotrkowska 56) w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godziny 20-ej do 22-ej

W piątek, dnia 28-go b m. o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu T-wa wieczór recytacyjny połączony z referatem n. t. „15 lat trupy wileńskiej", wygłoszonym prze zartystę trupy wileńskiej, p. J. Wajslica.

XXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Za bagaż w tramwaju

należy się specjalna opłata.

Zarówno obecnie, w okresie powrotu z letnisk, jak i w ciągu całego roku dla podróżnych, wracających z dworców kolejowych, aktualną jest kwestja przewozu bagażu tramwajem.

Niejednokrotnie zdarzają się wypadki, iż jeden konduktor pozwala na przewiezienie bagażu, drugi zaś nie.

Ponieważ w ciągu ostatnich tygodni zanotowano szereg wypadków tego rodzaju — zwróciliśmy się do dyrekcji kolei elektrycznej łódzkiej z prośbą o wyjaśnienie.

Jak nas informują tramwaje w zasadzie nie są obowiązane do przewożenia bagaży. Odnośny przepis przewiduje, iż każdy pasażer ma prawo przewieźć bez żadnej opłaty pakunek, trzymany przez pasażera w ręku i nieprzeszkadzający innym pasażerom.

Aby jednak nie narażać publiczności na niewygody, oraz na konieczność wynajmowania dorożki, pouczono konduktorów, aby nie wzbraniali przewożenia pasażerom i większego bagażu, z warunkiem jednak, aby za zajęte przez bagaż miejsce, które mogłoby być zajęte przez pasażera, wykupywano bilet. Bagaż może być nieprzyjęty przez konkuktora w wypadku przepełnienia wagonu.

Jak więc z powyższego wynika, przewóz bagażu na tramwajach K.E.Ł. nie jest wzbroniony. Należy zaznaczyć, iż w pociągach kolei dojazdowych przewozić można bagaże bez ograniczeń, za wykupieniem specjolnego biletu, stwierdzającego uiszczenie opłaty za przewóz bagażu. (p).

Nowy eksperyment

na szosie między Pabjanicami a Łaskiem.

Po raz pierwszy w Polsce rozpoczęto próby wyłożenia kitonem szosy pod Pabjanicami.

Kiton jest jedynym materjałem, który w wodzie się rozpuszcza, a po wyschnięciu staje się wodoodpornym, pozostaje elastycznym i ma wybitną zdolność wiązania.

Ponieważ odcinek szosowy między Pabjanicami a Łaskiem stanowi część trasy wyścigowej polskiego automobilklubu, odbędzie się jutro w końcu linji tramwajowej do Pabjanic w obecności władz i członków automobilklubu pokaz układania kitonu i wykonane będą zdjęcia robót kitonowych. (b)

Ulgowa kuracja w Karlsbadzie.

Począwszy od 1-go września b .r. zarząd uzdrowiska Karlsbad wprowadza ciekawą inowację, polegającą na ulgowym pobycie i leczeniu w tem uzdrowisku. Ulgowy pobyt wraz z kuracją kosztować będzie *2.000 koron czeskich*. Suma ta obejmuje 21-dniowy pobyt w Karlsbadzie, w hotelu lub domu kuracyjnym, całodzienne utrzymanie, opiekę lekarską, wszystkie kąpiele, zaordynowane przez lekarza, taksę kuracyjną i przejazd autobusem z dworca do hotelu i z hotelu na dworzec.

Przejazd kolejami nie jest uwzględniony w tej zniżkowej opłacie, jednakże należy przypomnieć, że powracający z Karlsbadu otrzymują 50-procentową zniżkę na kolejach czeskosłowackich aż do granicy, na podstawie poświadczenia, wydanego przez zarząd uzdrowiska.

Wszystkie informacje i prospekty, dotyczące pobytu w Karlsbadzie otrzymać można zawsze w zarządzie zdrojowym — Kur-und Verkehrs-Verein Karlsbad, Marktplatz oraz w biurze Wagon-Lits-Cook w Łodzi, począwszy zaś od 20 września wszelkich informacji udzielać będzie przedstawiciel zarządu zdrojowego w Łodzi p. Fryderyk Mannaberg, Wólczańska Nr. 57, tel. 112-40.

Uczniowie planowali napad bandycki.

Uzbrojeni w rewolwery, czatowali na listonosza w bramie domu przy ulicy Zachodniej 66.

Sąd skazał Gwizdałę i Lutosławskiego na 4 mies. więzienia

W marcu b. r. policja łódzka aresztowała dwuch młodzieńców, Zygmunta Gwizdałę, Ogrodowa 6, i Henryka Lutosławskiego, Żeromskiego 11, b. uczniów szkoły handlowej, którym udowodniono, że **planowali napad bandycki na listonosza pieniężnego, Michalskiego.**

Michalski odnosił przesyłki pieniężne na ulicę Konstantynowską i Zachodnią. Pewnego dnia przyniósł on p. Salomonowi Lipszycowi (Zachodnia 66) **przekaz pieniężny na kilkadziesiąt groszy, nadany przez jakiegoś komornika.**

P. Lipszyc nie utrzymywał nigdy żadnych stosunków z komornikami, to też nie mógł zrozumieć, dlaczego mu przysłano pieniądze.

Nazajutrz Michalski przyniósł p. Lipszycowi **drugi przekaz, również na kilkadziesiąt groszy.** Nazwisko nadawcy było dla adresata zupełnie obce.

P. Lipszyc powiedział o tem listonoszowi. Michalskiemu, wyrażając jednocześnie przypuszczenie, że **pieniądze prawdopodobnie wysłali jacyś bandyci, którzy chcą go w tym domu obrabować.**

P. Michalski tegoż dnia jeszcze o wszystkiem zameldował dyrekcji poczty, która z kolei skomunikowała się z policją. Wydział śledczy wydelegował wywiadowców, którzy przez kilka dni czatowali w bramie domu przy ulicy Zachodnie 66.

Tymczasem nazajutrz po otrzymaniu drugiego przekazu, listonosz przyniósł p. Lipszycowi **trzeci, również na kilkadziesiąt groszy.** W kilka dni później nadszedł wreszcie czwarty przekaz.

Tym razem jednak wywiadowcy **przytrzymali w bramie dwuch młodzieńców, którymi okazali się Gwizdała i Lutosławski.** Jeden z nich miał przy sobie młotek, drugi zaś rewolwer. Aresztowano ich. Młodzieńcy nie stawili wywiadowcom żadnego oporu i posłusznie udali się do komisarjatu.

Rozpoczęło się śledztwo. Młodzieńcy przyznali się, że **planowali napad rabunkowy, lecz oświadczyli jednocześnie, że w ostatniej chwili zrezygnowali ze swego zamiaru.**

Gwizdała, po wystąpienia ze szkoły, pracował w przedsiębiorstwie elektrotechnicznem, Lutosławski zaś w **kancelarji komornika Gałczyńskiego.** Stracili posady niemal jednocześnie. Nie mogąc znaleźć zajęcia, włóczyli się po kinach i cukierniach i myśleli o tem, **w jaki sposób można się gwałtownie wzbogacić.**

Któregoś wieczoru doszli do wniosku, że nie pozostaje im nic innego, jak dokonywanie napadów rabunkowych. Pamiętając okolicznośmi napadu bandyckiego na listonosza pieniężnego Lewkowicza, któremu przed kilku laty w bramie jednego z domów przy ulicy Piotrkowskiej dwaj bandyci zrabowali około 20 tysięcy złotych, raniąc go bardzo ciężko, **Gwizdała i Lutosławski postanowili dokonać podobnego napadu.**

Po pewnym namyśle obrali sobie dom przy ulicy Zachodniej 66, ponieważ jest przechodni. Ze spisu lokatorów, wywieszonego w bramie wybrali p. Lipszyca i poczęli mu nadsyłać przekazy, chcąc zwabić do tego domu listonosza.

Lutosławski, należąc do przysposobienia wojskowego, zdobył rewolwer i młodzieńcy przystąpili do wykonania swych zbrodniczych zamiarów. W ciągu kilku dni **czatowali z bronią w ręku na listonosza w bramie wspomnianego domu,** lecz za każdym razem w ostatniej chwili wycofywali się z bramy.

Wczoraj Gwizdała i Lutosławski stanęli przed sądem grodzkim. Na sprawie przyznali się również do wszystkiego. Dodali jedynie, że napadu nie dokonali z tego powodu, że w ostatniej chwili **uświadomili sobie, że mają popełnić zbrodnię i cofnęli się.**

W charakterze świadków przesłuchano lokatorów domu przy ulicy Zachodniej 66 z p. Lipszycem na czele oraz listonosza pieniężnego, Michalskiego.

Sędzia Pawłowski skazał młodzieńców na cztery miesiące więzienia. dg.

Samobójstwo syna właściciela domu

z powodu zatargu z lokatorami.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych targnął się na życie 38-letni Mojżesz Majzler, syn właściciela domu przy ulicy Piłsudskiego 43. P. Majzler od szeregu lat już, w zastępstwie ojca, prowadził administrację domu i inkasował pieniądze od lokatorów.

Swego czasu postanowił on zamurować wejście z ulicy, prowadzące na klatkę schodową i **sień przerobić na lokal sklepowy.** Uważał on bowien, że lokatorzy domu mogą przechodzić przez bramę, a drugie wejście jest zupełnie zbyteczne.

Projekt ten spotkał się jednak z gorącym sprzeciwem wszystkich mieszkańców domu. Szczególnie energicznie protestował właściciel sklepu konfekcyjnego Moszkowicz, który, **wskutek przebudowy, straciłby tylne wejście do swego lokalu.**

Kupiec ten wezwał młodego Majzlera na sąd rabinacki. Sprawa ta w sądzie rabinackim ciągnęła się dość długo i nie dała konkretnych rezultatów.

Majzler nie zrezygnował ze swych zamiarów i w bieżącym okresie letnim **rozpoczął prace budowlane.**

Wówczas wszyscy lokatorzy domu, w liczbie sześćdziesięciu **osób, wnieśli do sądu skargę.**

Przed kilku tygodniami p. Mojżesz Majzler wyjechał na letnisko do żony, polecając przed wyjazdem, by furtki zupełnie zamknięto.

Gdy wczoraj wrócił do Łodzi, dowiedział się, że **w międzyczasie policja nakazała furtkę otworzyć.**

P. Majzler, który ostatnio zdradzał objawy rozstroju umysłowego do tego stopnia przejął się tą wiadomością, iż **w celu samobójczym zażył większej ilości formaliny.**

Pogotowie w groźnym stanie przewiozło go do szpitala im. Prezydenta Mościckiego. **dg.**

Chcesz uniknąć tyfusu

— nie pij wody surowej, nie jedz surowych owoców.

W związku ze wzmożeniem się liczby przypadków zachorowań na tyfus brzuszny wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi — oddział sanitarny — wydał do mieszkańców m. Łodzi ulotkę treści następującej:

Tyfus brzuszny znowu zaczyna się szerzyć w naszem mieście, a tak łatwo ustrzec się można tej ciężkiej, często śmiertelnej, choroby. Trzeba tylko pamiętać, że:

1) Nie wolno pić surowej wody!

2) Nie wolno pić mleka nieprzegotowanego, gdyż w wodzie i mleku mogą znajdować się zarazki tyfusu, które przy gotowaniu giną!

3) Owoce należy obmywać wodą przegotowaną, albo obierać ze skórki, gdyż mogą znajdować się na nich zarazki!

4) Wszelkie produkty spożywcze (pieczywo, mięso i t. d.) należy chronić przed muchami, gdyż muchy roznoszą zarazki tyfusowe!

5) Należy tępić muchy wszelkiemi sposobami!

6) Trzeba myć ręce przed każdem jedzeniem, gdyż na rękach znajdować się mogą zarazki tyfusowe!

7) Nie należy odwiedzać mieszkań, w których znajdują się chorzy na tyfus brzuszny!

8) Należy poddać się szczepieniu przeciw tyfusowi brzusznemu, które polega na połknięciu 4-ch pigułek ze szczepionką (codziennie w ciągu 4-ch dni naczczo, jedną pigułkę). Pigułki te są absolutnie nieszkodliwe, a zabezpieczają od zachorowania na tyfus brzuszny na przeciąg około 1 roku.

Pigułki ze szczepionką nabywać można we wszystkich dozorach sanitarnych po 50 gr. za 4 pigułki.

Adresy dozorów sanitarnych:

I — Limanowskiego 37,
II — Piramowicza 10,
III — Żeromskiego 4,
IV — Kopernika 19,
V — Przejazd 86,
VI — Sosnowa 1,
VII — Wólczańska 251,
VIII — Bazarna 4.

Gdy będziecie się stosowali do powyższych wskazówek, unikniecie tyfusu (duru brzusznego).

Spadek bezrobocia

w ciągu tygodnia o 2295 osób.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrocałej Polski w dniu 22 b. m. wynosiła 251,648 osób, co w porównaniu ze stanem z pośredniego tygodnia wykazuje dalszy spadek liczby bezrobotnych o 2,295 osób.

Stan bezrobocia w poszczególnych okręgach i ośrodkach na dzień 22 b. m. wa — miasto — 15,900 bezrobotnych (wzrost w ciągu tygodnia o 679), Warszawa — okręg — 7,620 (spadek o 41), Włocławek — 6,687 (— 372), Łódź — miasto — 24,249 (— 1,560), Łódź — okręg 7,649 (— 335), Częstochowa — 10,605 (wrost o 154), Sosnowiec —21,384 (wzrost o 149), Lwów — 5,082) (wzrost o 52), Drohobycz — 5,656 (— 10), Śląsk — 60,394 (— 122), Bydgoszcz—8,784 (—31), Poznań — 10,417 (— 81), pozostałe okręgi i ośrodki — poniżej 5,000 bezrobotnych.

Zasiłki ustawowe w okresie od 10 do 16 b. m. pobierało 56,513 bezrobotnych.

Kiedy należy składać

podania o odroczenie służby wojskowej.

Bardzo często zdarza się, że poborowi którzy mogą otrzymać odroczenie służby wojskowej z tytułu żywicielstwa, zbyt późno składają swe podania. Powoduje to odroczenie ich próśb, aczkolwiek posiadają oni wszystkie dane po temu, by odroczenie służby wojskowej uzyskać.

Stwierdzono przy tem, że opóźnienie składania podań w większości wypadków nie jest spowodowane złą wolą, niedbalstwem i t.d. lecz poprostu nieznajomością przepisów. Dotychczas bowiem wszystkie wezwania do poboru ogłaszane były przy pomocy plakatów ulicznych. Większość jednak poborowych nie czytuje plakatów, a tem samem nie orjentuje się w procedurze składania podań.

W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało w tych dniach okólnik, w myśl którego władze administracyjne będą miały obowiązek informowania poborowych o przysługujących im uprawnieniach przy każdej okazji, a przedewszystkiem ustnie przy poborze.

Łódź
27 sierpnia 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź,
27 sierpnia 1931

Eksport konfekcji polskiej

do Anglji i Francji rozwija się bardzo pomyślnie.

Na tle ogólnego spadku eksportu włókienniczego w Łodzi zanotować należy *dodatni objaw*, jakim jest niewątpliwie wydatny wzrost wywozu gotowej odzieży, produkowanej przez przemysł konfekcyjny Brzezin.

Zjawisko to zasługuje na tem baczniejszą uwagę, że przyczyniło się z jednej strony do ożywienia zamierającego przemysłu konfekcyjnego w całym szeregu ośrodków okręgu łódzkiego, z drugiej zaś — było jedną z przyczyn ciekawych zmian jakie nastąpiły w ciągu roku 1930 w strukturze polskiego eksportu włókienniczego. Zmiana ta polega na wydatnym spadku eksportu do Rumunji przy równoczesnym wzroście wywozu do Anglji. Obecnie więc Rumunja, która przed paru jeszcze laty pochłaniała przeszło połowę całego polskiego wywozu włókienniczego, dzisiaj importuje bardzo nieznaczne ilości tkanin i przędzy, gdy tymczasem *Anglja wysunęła się na pierwsze miejsce wśród rynków odbiorczych włókiennictwa polskiego.*

W wyniku badań, przeprowadzonych jeszcze w roku 1929 z inicjatywy łódzkiej Izby przemysłowo-handlowej uzyskane zostały bogate materjały informacyjne, które stały się podstawą do wznowienia tej akcji eksportowej. Przeprowadzone w tym celu badania wykazały bowiem, że gotowa odzież produkowana masowo w kilku ośrodkach okręgu łódzkiego, a mianowicie w Brzezinach, Ozorkowie i Piotrkowie, znaleźć może łatwo zbyt z powodu swej taniości na rynku angielskim. W związku z tem podjęte nawet zostały kroki, zmierzające do utworzenia związku eksporterów gotowej odzieży. Usiłowania te zarzucono jednak wskutek trudności organizacyjnych, ale nie przebrzmiały one już bez echa. Wytwórcy odzieży wydelegowani przy udziale Izby zagranicę nawiązali z rynkiem zagranicznym kontakt, który stał się podstawą trwających do dziś i rozwijających się pomyślnie w ciągu roku 1930 stosunków handlowych. Dla niektórych firm przemysłu konfekcyjnego oraz kilku przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, które także uruchomiły oddziały konfekcyjne, wywóz ten stał się trwałą pozycją.

Inicjatywa w tej sprawie natrafiła na odpowiedni moment, gdyż w tym właśnie okresie przeważająca część chałupniczych warsztatów krawieckich w okręgu łódzkim przechodziła poważny kryzys, w związku z zarysowującą się wówczas ogólną depresją gospodarczą.

Ogółem przemysł konfekcyjny typu chałupniczego w Brzezinach, Ozorkowie i Piotrkowie zatrudniał 2.000 robotników a wraz z innemi przedsiębiorstwami pokrewnego typu liczba ta wynosiła w końcu 1930 roku około 3.000 robotników.

Ogólna wartość produkcji przemysłu odzieżowego po uwzględnieniu chałupnictwa krawieckiego w całym okręgu wynosiła w tym okresie około 16 miljonów złotych. Nadmienić należy, że przemysł chałupniczy Brzezin w okresie przedwojennym eksportował masowo do Rosji i Azji oraz kolonij afrykańskich tanie ubrania, a wartość tego wywozu dochodziła do kilkudziesięciu miljonów rubli rocznie. Niskie płace oraz system chałupniczy Brzezin stworzył jedyny bodaj na świecie *bezkonkurencyjny wprost ośrodek produkcji konfekcji,* która przed wojną znana była na najdalszych rynkach zamorskich. Wojna zahamowała zupełnie ten eksport, gdyż pojemny rynek rosyjski został dla Łodzi zamknięty.

Lata kryzysu wydatnie jeszcze pogłębiły ciężką sytuację przemysłu odzieżowego, skoncentrowanego w Brzezinach, gdyż spadek pojemności rynku wewnętrznego odbił się na wytwórczości gotowej odzieży w stopniu znacznie silniejszym niż w produkcji tkanin włókienniczych. Spożycie tkanin bowiem rozkłada się na wszystkie warstwy ludności, podczas gdy *konsumentem gotowej odzieży jest przedewszystkiem ludność wiejska, dotknięta* w roku ubiegłym szczególnie silnie kryzysem. W okresie zapoczątkowywania eksportu konfekcji do Anglji, większość warsztatów krawieckich w Brzezinach pracowała tylko przez 2—3 dni w tygodniu, co spowodowało spadek i tak już niskich płac akordowych. W tych warunkach poczynania eksportowe w dużej mierze przyczyniły się do ożywienia produkcji tej gałęzi przemysłu, gdyż eksport, który początkowo pod względem rozmiarów nie był zbyt wielki, wykazuje obecnie tendencję stałego wzrostu.

O szybkim stosunkowo wzroście wywozu odzieży wełnianej i bawełnianej świadczą poniższe cyfry: wywieziono ogółem w 1928 roku 8.300 kg., wartości 370.000 zł., w 1929 roku 22.500 kg. na zł. 860.000, a w 1930 roku 75.100, wartości 1.394.000 zł.

W lipcu roku bież. wywóz konfekcji wyraził się już sumą 1.029.187 zł., czyli że w ciągu tego jednego miesiąca wywieziono gotowej odzieży na sumę równającą się 73 proc. całorocznego wywozu w roku 1930.

Uruchomienie działów konfekcyjnych w poważniejszych przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego stać się może momentem zwrotnym w dziejach polskiego przemysłu odzieżowego i jego eksportu. Wzmogła się produkcja Brzezin, a jednocześnie zacieśniły się stosunki z rynkiem angielskim. Część importowanej przez Anglję z Polski konfekcji znajduje zbyt na jej rynku wewnętrznym, reszta zaś reeksportowana jest do kolonij i dominjów. Bardzo poważną rolę w charakterze konsumentów produkowanej w okręgu łódzkim odzieży, odgrywają domy reeksportowe i importowe w Kopenhadze i Rotterdamie. Ostatnio zainteresowała się gotową odzieżą, produkowaną w okręgu łódzkim, również i Francja, eksporterzy brzezińscy uzyskali bowiem dostawy dla wielkich paryskich domów towarowych.

Rozwój wywozu odzieży do Anglji posiada duże znaczenie z punktu widzenia ogólnopolskich interesów handlu zamorskiego. Cały ten eksport bowiem idzie obecnie przez Gdynię, podczas gdy do niedawna jeszcze kierowany był na Hamburg.

Wprowadzenie przed paru miesiącami specjalnych taryf przyczyniło się do wydatnego potanienia frachtów, to też związek eksporterów polskiego przemysłu włókienniczego oraz Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi potrafiły przy pomocy wadzić skuteczną propagandę w kierunku wykorzystania przy eksporcie do Anglji portu gdyńskiego. *Obs.*

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool 25 sierpnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 3.76, luty 3.80, marzec 3.85, kwiecień 3.89, maj 3.94, czerwiec 3.97, lipiec 4.00, sierpień 3.59, wrzesień 3.61, październik 3.66, listopad 3.68, grudzień 3.72. Loco 3.78

Liverpool, 25 sierpnia. Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 5.86, marzec 6.05, maj 6.23, lipiec 6.37, wrzesień 5.51, październik 5.57, listopad 5.68. Loco 5.85

Aleksandrja, 25 sierpnia. Bawełna egipska — zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 11.68, marzec 12.05, maj 12.45, listopad 11.31 Ashmouni: luty 8.59, kwiecień 8.83, czerwiec 9.06, październik 8.06, grudzień 8.28.

Nowy Jork, 25 sierpnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 7.29, luty 7.39, marzec 7.50, kwiecień 7.57, maj 7.67, czerwiec 7.75, lipiec 7.87, wrzesień 6.83, październik 6.99, listopad 7.11, grudzień 7.20. Loco 7.00

Nowy Orlean, 25 sierpnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 7.31, marzec 7.51, maj 7.63, lipiec 7.85, październik 6.98, grudzień 7.22. Loco 6.72

Upadłość firmy „A. G. Borst"

została ogłoszona, pomimo cofnięcia podania przez wierzycieli.

W dniu wczorajszym w wydziale handlowym sądu okręgowego ogłoszona została po raz drugi upadłość firmy *„Spółka Akcyjna Fabryki Sukna A. G. Borst w Zgierzu"*.

Jak wiemy firma powyższa znalazła się po raz pierwszy w stanie upadłości w dniu 16 marca 1928 roku, która to upadłość zakończyła się układem zawartym przez firmę z jej wierzycielami, a zatwierdzonym przez sąd w dniu 7 lipca 1929 roku.

W układzie tym przewidziano między innemi, że posiadacze obligacyj firmy *otrzymają od niej gotówką równowartość 25 proc.* swych należności w walucie zagranicznej i że spłata nastąpić winna w ciągu 6-ciu miesięcy od daty uprawomocnienia się układu.

Jednocześnie w układzie zastrzeżono zarazem, celem zabezpieczenia jaknajrychlejszej spłaty posiadaczy obligacyj, iż na wypadek gdyby było niemożliwe uruchomienie na cel ten wystarczających środków — na spłatę posiadaczy obligacyj, obrócone być miały przedewszystkiem wszelkie sumy, przewidziane dla pozostałych wierzycieli, a mianowicie: w pierwszym roku 400.000 zł., w drugim — 450.000 zł., w trzecim — 500.000 zł., w czwartym i następnych latach po 525.000 zł. rocznie.

Układ powyższy wykonany przez firmę nie został, gdyż firma nie tylko nie zdołała uskutecznić jakichkolwiek spłat na rzecz swoich wierzycieli, ale wskutek ciągłych strat operacyjnych, stan jej zadłużenia ciągle się powiększał, powodując chroniczną niewypłacalność.

W szczególności, wbrew zastrzeżonym warunkom układu nie zapłacono ani grosza posiadaczom 398 obligacyj, opiewających każda nominalnie na 26 funt. 9 szyl. 4 pensy, znajdujących się w rękach 28 kapitalistów angielskich.

To też posiadacze ci po bezskutecznym wezwaniu notarjalnem firmy, w dniu wczorajszym wystąpili *z żądaniem ogłoszenia upadłości firmie „A.G. Borst"*. Podanie w ich imieniu zgłosili adwokaci Kijewski i Zauberman, którzy przytoczywszy powyższe okoliczności prosili o ponowne uznanie firmy „A. G. Borst" za upadłą, wobec niedotrzymania istotnych warunków układu.

Sprawę ogłoszenia upadłości rozważał sąd w dniu wczorajszym pod przewodnictwem sędziego Wł. Roszkowskiego w asyście sędz. handl. Goldsztajna i Jabłkowskiego.

W ostatniej jednak chwili na posiedzeni sąd adwokat Zauberman oświadczył, iż *wobec otrzymanych dyspozycji od swoich klijentów, prosi o zdjęcie sprawy ogłoszenia upadłości z wokandy.*

Sąd, pomimo tej prośby, *ogłosił z urzędu upadłość*, ponieważ w sprawie tej miał dowody niewypłacalności firmy oraz dowody bezskuteczej egzekucji należności wierzycieli, a także należności skarbu państwa z tytułu opłaty 35 tysięcy złotych, której to sumy komornik nie był w stanie wyegzekwować, wobec kilkakrotnego niedojścia do skutku licytacji.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 7 lipca 1929 roku, t. j. w chwili zatwierdzenia przez sąd układu z dawnej upadłości.

Kuratorami upadłości mianowani zostali adwokaci Marek Lipszyc i Franciszek Szwajdler, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Teodor Kujawski.

Zaznaczyć należy, że *jest to pierwszy wypadek ogłoszenia przez sąd z urzędu upadłości, pomimo braku żądania wierzycieli,* jednak oparty na przepisach prawa upadłościowego, które ten wypadek przewiduje w interesie publicznym.

Dla informacji podajemy, iż bilans upadłej firmy na dzień 31 marca 1929 r., a więc w okresie końcowym trwania upadłości, zamknięty był sumą 6.447.645 złotych, z czego nadwyżka pasywów wynosiła 216.694 zł. Aktywów półpłynnych (jak surowce i wyroby półgotowe i gotowe) firma posiadała w tym czasie na sumę około 1.800.000 zł. oraz weksli na przeszło 280.000 zł., dłużników — 734.000 zł. i innych drobnych sięgających razem przeszło 300.000 zł. Aktywa niepłynne (budynki, maszyny i urządzenia fabryczne) stanowiły kwotę przeszło 3.000.000 złotych.

★

W tym samym dniu również ogłoszono upadłość firmie *„Łódzka Farbiarnia i Blicharnia, właściciele Szmul Zanwel Szmaragd i Zanwel Goldberg"* przy ulicy Łagiewnickiej Nr. 45, istniejącej w Łodzi od kwietnia 1930 roku, na żądanie adwokata Dyonizego Friedmana, pełnomocnika Abrama Heitlera.

Upadła firma od dłuższego czasu była w stosunkach handlowych z Heitlerem i początkowo wywiązywała się punktualnie ze swoich zobowiązań.

W maju — czerwcu stan ten zmienił się do tego stopnia, że wierzyciel zmuszony był sprolongować swoje należności i upadła firma wręczyła mu nowych 5 weksli na łączną sumę 2.886 zł. z terminem płatności na 15 sierpnia r. b.

Weksle te jednak nie zostały przez upadłą firmę wykupione, wobec czego wierzyciel zwrócił się do sądu z żądaniem ogłoszenia upadłości.

Sąd mianował kuratorem upadłości adwokata Juljusza Goldberga a sędzią komisarzem sędziego handl. St. Jarocińskiego, przyczem również i osobiście ogłosił sąd upadłość wspólnikom firmy, których oddał pod dozór policji.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 15 sierpnia r. b.

Giełda pieniężna.

Na rynku dewizowym w Warszawie tendencja dał dewiz była przeważnie słabsza. Zapotrzebowanie na dolary gotówkowe było bardzo małe przy zupełnym braku odbiorców. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.93 i pół przy dużem zaofiarowaniu. Wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.927.

Notowano dewizy: Bukareszt — 5.32 Amsterdam — 360.10, Gdańsk — 173.60, Londyn — 43.39 i pół, Nowy Jork — 8.923, Paryż — 35.01, Praga — 26.44, Sztokholm — 238.95, Zurych — 173.85, Wiedeń — 125.50, Medjolan — 46.71. W obrotach międzybankowych dewizami na Berlin nie obracano, natomiast w obrotach prywatnych dokonano tranzakcji marka niemiecką po kursie 211.85. W obrotach pozagiełdowych banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.92 przy zupełnym braku odbiorców. Kiksze ilości dolarów pozostawały bez nowym. W obrotach prywatnych: rubel złoty 4.76, rubel srebrny 1.48, bilon 0.72, czerwoniec 3.35. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.92.44.

Akcje. Na rynku akcyjnym zupełny brak zainteresowania akcjami. Dokonano drobnych tranzakcyj jedynie akcjami Banku Polskiego po kursie 112. Pozosta le akcje w zaniedbaniu.

Papiery procentowe. W grupie papierów procentowych państwowych tendencja bez zmian, natomiast wd ziale prywatnych papierów lokacyjnych monici ukształtowały się kursy listów prowincjonalnych. Obroty nadół małe. No towano: 3 proc. pożyczka premjowa budowlana 33, 5 proc. pożyczka konwersyjna 44.25, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 70, 10 proc. pożyczka óklejowa 106, listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.00 (161.68)

DYREKCJA

GIMNAZJUM MĘSKIEGO ZGROMADZENIA KUPCÓW

m. Łodzi, ul. Narutowicza № 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 1 i 2 września r. b. o godzinie 4 po południu.

Podania do klasy A (dla nieumiejących pisać i czytać) podwstępnej wstępnej i wyższych, do czwartej włącznie, przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14-ej.

DYREKTOR
Antoni Jdźkowski.

8-o Klasowe Gimnazjum Żeńskie

A. SKRZYPKOWSKIEJ

z przedszkolem (freblówka i klasy A. B. C.)

Od 1-go października w nowym słonecznym lokalu, przystosowanym do wszelkich wymagań higjeny szkolnej, z dużem boiskiem i ogrodem przy ul. Piotrkowskie 187

Zapisy i lekcje do 1-go października jeszcze na **Wólczańskiej 125, tel 177-38.** Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym od 2-go do 5-go września włącznie. Kancelarja czynna od godz. 9 do 15.

Dyrektorka
A. SKRZYPKOWSKA.

Dnia 21 sierpnia 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Handlowy ogłosił upadłość firmie „S. Leder i M. Heyman" Farbiarnia i Wykończalnia w Łodzi, Kątna 12/14, oraz wspólników Szewacha, Artura - Mieczysława i Adolfa - Stanisława Lederów, Moryca i Ignacego Heymanów. Chwilę otwarcia upadłości oznaczył Sąd na dzień 14 sierpnia 1931 r. (tymczasowo). Sędzią komisarzem zamianował Sąd Sędziego Handlowego E. Hirszberga, Kuratorami upadłości adwokatów W. Pełkę i M. Słoniowskiego.

Kuratorzy upadłości na zasadzie art. 459 Kod Handl. w porozumieniu się z Sędzią Komisarzem zawiadamiają wierzycieli że zebranie w celu wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych wyznaczone jest na dzień 7-go września 1931 r. godz. 11-ta, sala III-cia Sądu Okręgowego w Łodzi. Wierzyciele w terminie powyższym mogą się stawić osobiście, lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi udział w zgromadzeniu.

Kuratorzy Masy Upadłości
W. Pełka
M. Słoniowski
Adwokaci.

Do akt Nr. E. 1241 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 92, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Meissner" i składających się z szarpacza marki „Hartman", oszacowanego na sumę zł. 560.

Łódź, dnia 19 sierpnia 1931 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. E. 333 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, 3 rew. pow łęczyckiego, Józef Pieczewski, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 września 1931 r. od godz. 10 rano w folw. Dalików, gm. Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z mebli i 150-ciu sztuk okien inspektowych, oszacowanych na sumę zł. 1450.

Poddębice, dnia 15 sierpnia 1931 r.
Komornik: J. PIECZEWSKI.

Do akt Nr. E. 2131 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trębackiej Nr. 18.odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 28610.—.

Łódź, dnia 22 sierpnia 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

Do akt Nr. 740 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 86. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stefana Wilanowskiego i składających się z mebli i 2 maszyn do pisania oszacowanych na sumę zł. 4.000.

Łódź dnia 18 sierpnia 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. E. 195 1931 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi. I rewiru egzek. powiatu łódzkiego Marjan Lippert, zamieszkały w m. Łodzi. przy Al. Kościuszki Nr. 93, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r od godz. 10 rano w Rudzie Pabianickiej, ul. Piłsudskiego L. 75. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Pastuszyńskiego i składających się z pianina firmy Arnold Fibiger, czarno lakierowane w dobrym stanie, oszacowanego na sumę zł. 1000 (tysiąc złotych).

Łódź, dnia 25 sierpnia 1931 r.
Komornik: M. LIPPERT

Kotły parowe

różnych wymiarów i systemów, natychmiastowa dostawa.
ŁÓDŹ, Gdańska 106. tel. 200-59
Inżynier RYDZEWSKI.

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentow ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

„OLLA"—absolutnie zapobiegawcze.

HEMOGEN TYLKO Z FIRMĄ KLAWE

OSŁABIENIE BLEDNICE

PRYWATNE
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
TELEFON: **12-333**

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjna ginekologiczna.

Dr. med.
J. M. Barciński

Rentgenolog powrócił.
Instytut rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy.
Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu pacjenta, ul. 11 Listopada 20, tel. 214-50 przyjm. od godz. 4 do 8-ej.

Dr. med
Heller

chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4-8
dla pań spec. od 4-5
w niedz.od 11-2 pp

DŹWIĘKOWE KINO



Dziś i dni następnych!

Wyjątkowo piękne arcydzieło dźwiękowe wytwórni Unizersal Pictures

„Orkan"

Przejmujący potęgą dramat miłości i pożądania, rozgrywający się śród niebezpiecznych, groźnych bezkresów Północy. — Każda scena tchnie prawdą życiową i porywa w wir akcji.

Rolę główną odtwarza zmysłowa, kusząca

LUPE VELEZ

jako półdzika dziewczyna kanadyjska.

Nad program: Farsa dźwiękowa „Pan Doktór debiutuje" i aktualności bieżące.

Początek o g. 4-ej po poł., w sobotę i niedzielę o g. 12-ej w poł. Ceny miejsc na wszystkie seanse po **zł. 1, 2 i 3.** Karty premjowe ważne po **zł. 1.50** na wszystkie miejsca.

DŹWIĘKOWE



Dziś i dni następnych!

Zapowiedź nadchodzącego sezonu!

Wielka **GRETA** przemawia...
w filmie p. t.

ANNA CHRISTIE

a przemawia ona za cały ród kobiecy, przeciwko krzywdzącej Go moralności mężczyzn.
Wielki dramat osnuty na tle powieści O'Neilla

GRETA GARBO

kreuję rolę?...
Film ten pod względem dźwiękowym jest rewelacją!

Nad program: „KTO ZABIŁ"?—z cyklu „Psy mówiące" oraz „Metro-Goldwyn-Mayer" bogata kronika P. A. T-a.
Na żądanie publiczności początek seansów o godz. 4-ej po poł.

Dr. med.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne. dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyim. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Luksusowe mieszkanie
3-pokojowe, wszystkie wygody zaraz do wynajęcia. Telef. 187-29 od 4—5 pp.

Dr. med.
Halfrecht
Chor. skórne weneryczne
Piotrkowska 10
Przyimuje od 8-10 r. od 1-3 po poł. i od 6-8.30 wiecz.
W niedziele i święta od 9—12.

S. SZEWES
Lekarz-dentysta
Plac Wolności 6
powrócił
Przy muje w domu od 11.30—2 i od 3 do 7 w. w Lecznicy Piotrkowska 62 od 9—11 i od 7—8

AGENCI
dobrze zaprowadzeni w sklepach spożywczych i mydlarskich, którzy przyjęliby do dodatkowej sprzedaży zaprowadzony dobry artykuł poszukiwani. Oferty „A. Z. 777".

Doktór
Łagunowski
Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Powrócił.
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyimuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Lekarz - dentysta
B. KAUFMAN
POWRÓCIŁA
Radwańska 4.
Godziny przyjęć: 10—1 i 3—7, tel. 123-44.

BEZROBOTNI
CZYTAJĄ RANO
„RERUBLIKE"
1) ponieważ jest to najtańsze poranne pismo w Łodzi i kosztuje tylko 15 groszy
2) ponieważ w dziale DROBNYCH OGŁOSZEŃ „Republika" zamieszcza nieomal codziennie ogłoszenia o wakujących posadach i pracy zarobkowej.

Dr. med.
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC"**
Aleksandrowska 1.

Dr. med.
M. WAJNBERG
Choroby nerwowe
powrócił.
Żeromskiego 25, tel. 172-20.
przyjmuje od 5—7 po poł.
Właścicielka pracowni sukien

Stenotypistka
wykwalifikowana polsko-niemiecką na tychmiast poszukiwana przez większe przedsiębiorstwo przemysłowe. Oferty do adm. niniejszego pisma pod „H. K. H."

Lekarz-dentysta
J. ROSEN
Nawrot 7
tel. 182-69
powrócił.

Zgubiono brylant
1 i pół karatowy dnia 11 sierpnia około godz. 4-ej po poł. na Piotrkowskiej między Cegielnianą a Narutowicza. Upraszam O ZWROT ZA dobrem WYNAGRODZENIEM. Zawiadomić tel. 136-30.

Do wynajęcia pokój
umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7. obejrzeć można od 3—7

Dr. med.
Różaner
Powrócił
Dzielna № 9,
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych**, moczopłciowych.
Przyim. od 8-10 i 5-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktór
Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych wenerycznych
Piotrkowska 99
Tel. 144-92
powrócił.
Przy muje od 8—9 rano; od 3—6 ppł. i od 8—9 wiecz.

Plac z bocznicą kolejową
położony w Łodzi przy ul. Naftowej Nr. 5 zdatny na skład nafty i t. p. do wynajęcia na korzystnych warunkach Wiadomość: w firmie H. Z. Pacanowski i syn w Piotrkowie.

LICYTACJA.

W dniu 2 września r. b. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5 odbędzie się licytacja nieruchomości, położonej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 218, hip Nr. 586, rej. hip. Nr. 3440. Licytacja rozpocznie się od sumy zł. 200.000.
Bliższych wiadomości udziela **Biuro A. BALLE, Piotrkowska 87.** Tel. 168-20 w godzinach 5—7 po poł.

Kursy Handlowe I. Mantinbanda

w Łodzi, ul. Przejazd № 12. Telef. 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczną się 1 września b. r. ogólną zbiórką wszystkich grup o godzinie 7 wieczór.

Na Kursach Rocznych wykładane są: księgowość pojedyncza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, korespondencja niemiecka (za oddzielną dopłatą), nauka o handlu, prawoznawstwo, ekonomja polityczna, stenografja, kaligrafja i pisanie na maszynie.

Przy wstąpieniu na Kursy Roczne należy złożyć świadectwo z ukończenia 7 klas szkoły powsz., na Kursy Półroczne — 6 Oddziałów szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacyj udziela codziennie Kancelarja kursów (Przejazd Nr. 12) od godz. 11—1 i od godziny 4—8 pp.

kierownik kursów
I. MANTINBAND.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
T-wa „KULTURA“
UL. PIOTRKOWSKA 85.

Zapisy przyjmuje sekretarjat codziennie od godz. 10-ej do 2-ej po południu w lokalu szkoły ul. Piotrkowska 85.
Zajęcia i egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 2 września r. b.
Od 1 października b. r zostaje gimnazjum przeniesione do nowego lokalu przystosowanego do wymagań higjeny z obszernym ogrodem i boiskiem przy ul. Wólczańskiej 123. — Uruchomione zostaną klasy przygotowawcze I II i III.
Opłaty szkolne niskie pozostają niezmienione.
Urzędnicy państwowi płacą za dzieci do kl. 5-ej włącznie 15.- zł. od 6-ej do 8-ej włącznie 20.— zł. miesięcznie.

Gimnazjum Żeńskie
Marji Hochsteinowej
z pełnemi prawami gimnazjów państwowych
(Kategorja „A“)
Wólczańska 23. Tel. 214-27.

Zapisy nowowstępujących uczenic odbywają się codziennie w godzinach szkolnych. W roku szkolnym 1931/32 zostaje otwarta klasa „A°“ dla dzieci obojga płci od lat 5 i pół.

PRZEDSZKOLE i KOMPLETY PRZYGOTOWAWCZE
(syst. D-ra Deczoly'ego)
PAULINY TYLLERÓWNY
Zajęcia rozpoczynają się 10-go września. — Zapisy dzieci od 1-go września.
Kancelaria czynna od godziny 4—6. **Gdańska 44, parter.**

Przedszkole „Dom Milusińskich“ syst. Montessori
pod kierownictwem
D-wej M. LANGEROWEJ
przy gimnazjum **F. Jaszuńskiej-Zeligmanowej**
Południowa 18. Tel. 168-82.
Zapisy codziennie od 10—12 i od 5—7 p. p.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Lekarz-dentysta
Jakób Rotenberg
powrócił.
Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79, II brama)
Tel 164-24.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
Powrócił.
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od godz. 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. M. LERNER
chor. dzieci
POWRÓCIŁ.
Zachodnia 64, Telefon 113-09.
Przyjmuje od 3—5-ej.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10—8 w.
Czynne są następujące działy:
1. **chor skóry i włosów**
2. Beaute
3. **Kuracyj odmładzających**
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (djatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja).
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc soliux, kąpiele świetlne)
8. **Chirurgji estetycznej** (blizny, żylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA Specjalisty, ordynującego codz. od godz. 1—4.
SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatwierdz. przez władze Państw.

PATENTY.

Sprzedajcie wasze amerykańskie patenty albo wynalazki przez wystawienie waszych rysunków, opisów i modeli na drugiej, większej MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PATENTÓW w CHICAGO, która trwać będzie od 14 września do 20 października 1931 r. Tysiące przemysłowców i nabywców patentów będzie obecnych na wystawie, aby poznać się z nowemi wynalazkami celem nabycia ich oraz wprowadzenia na rynek. Wystawa nastręcza najlepsze okazje dla wynalazców celem sprzedania ich patentów amerykańskich. Każde przedsiębiorstwo przemysłowe będzie miało na wystawie swego przedstawiciela, szukającego rozmaitych nowych wynalazków.

Cena za wystawienie waszych rysunków i modeli wynosi dol. 28.-. Nasi demonstratorzy patentów oraz sprzedawcy będą demonstrować wasze wynalazki przemysłowcom, poczem zbliżą was bezpośrednio z przemysłowcami. Nie trzeba płacić żadnego komisowego.

Wyślijcie opisy waszych patentów albo modele bezpośrednio do nas wraz z 28-ioma dolarami na zajęcie na wystawie miejsca, a my już przeprowadzimy resztę. Otrzymacie pełne sprawozdanie łącznie ze sprawozdaniem ostatecznem po zamknięciu wystawy. Adres: INTERNATIONAL PATENT EXPOSITION CO, Merchandise Mart, Chicago, U. S. A.

LECZNICA
chorób oczu
ze stałemi łóżkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel 221-72.
przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje tc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½.

Kupno i sprzedaż

PIANINO zagranicznej firmy sprzedam Oferty do Republiki pod: „Warunki do omówienia“ 27

DO SPRZEDANIA w 2-iej kolonji Skarbowców wydzielony hipotecznie plac 1502 mtr. kw. wraz z wybudowanym fundamentem i piwnicami. F. Lewicki Aleja 1-go Maja Nr. 62, tel. 102-36.

WSZELKIEGO rodzaju towary do sprzedaży komisowej przyjmuje sklep bławatny przy placu Reymonta. Na żądanie zabezpieczenie hipoteczne. Oferty pod „Komis 120“. 30

DO SPRZEDANIA są dwie budki z węglem. Wiadomość ul. Radwańska Nr. 2.

DO SPRZEDANIA furgon piekarski, koń i uprząż, ulica Pabjanicka Nr. 48, cukiernia. 28

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne, wszelkie wygody, centrum oraz w dalszych punktach miasta. większe mieszkania we willach poleca Biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia od 1-go września. Piotrkowska 83, m. 10. 31

MIESZKANIE 5 pokojowe z wygodami i centralnem ogrzewaniem do wynajęcia bez odstępnego (Kolonja Juljanów) Informacji zasięgnąć tel. 159-06 30

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem tamże przyjmę ucznia lub uczenicę na stancję. Wólczańska 91, m. 36. 27

2 POKOJE do wynajęcia (front 2 p.) w pierwszorzędnym domu, komfortowo umeblowane, z centralnem ogrzewaniem, z używalnością telefonu i kąpielowego pokoju, odpowiednie dla adwokata lub lekarza. Cena przystępna. Narutowicza 44, m. 6, tel. 122-10. 29

JEDNOOKIENNY pokój z kuchnią z wygodami, odnajmę małżeństwu bezdzietnemu. Wejście z przedpokoju. Sienkiewicza 37, m. 41, lewa oficyna, od 11 do 5 p. p. 27

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego, łazienka, telefon. Oferty sub „Śródmieście“.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Narutowicza 58, wiadomość u dozorcy.

POKÓJ wygodny w czystym domu poszukiwany. Oferty sub „Inżynier“ do „Republiki“.

PRZY INTELIGENTNEJ izr. rodzinie pokój z utrzymaniem dla nauczycielek lub uczenic, troskliwa opieka. Wólczańska 63, m. 11, front.

POSZUKUJĘ pokoju komfortowo umeblowanego w czystym domu. Oferty do „Republiki“ sub „P. G.“

PRZYJMĘ dwie panie izraelit. na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Cena b. przystępna. Wiadomość telefon 115-27. 6.9

POKÓJ umeblowany. Żeromskiego 11, m. 9. Front, II piętro. Tramw. 3, 6, 8, 15, 17.

SALA do wynajęcia, ul. Kaliska Nr. 19, nadająca się na salę tańca, stowarzyszenia i in. przedsiębiorstwa. Wiadomość na miejscu. S. Pacuszka. 30

POKÓJ wraz z utrzymaniem odnajmę tanio mężczyźnie - izraelicie. Narutowicza 23, m. 31. L. Folman. Od 2—4. 31

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

DWUOKIENNY słoneczny, umeblowany pokój z wygodami w czystym spokojnym domu do wynajęcia. Zawadzka 30, m. 5.

3 i 4 POKOJOWE mieszkania z wygodami do wynajęcia. Zielona 44. Informacje u dozorcy. 30

LOKAL handlowy frontowy na parterze przy Piotrkowskiej, na odcinku Plac Wolności — Andrzeja potrzebny od zaraz. Oferty z opisem i warunkami kierować: Adm. „Republiki“ pod „Biuro“.

DO WYNAJĘCIA frontowy, słoneczny umeblowany pokój. Lipowa 27, m. 14.

SKLEP z pokojem i przedpokojem do wynajęcia. Żeromskiego 5, gospodarz.

POKÓJ umeblowany ze wszystkiemi wygodami, Pomorska 7, 2-gie piętro. Dzwonić 127-84.

2 POKOJE z kuchnią, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami w czystym domu, do wynajęcia. Al. 1 Maja 49, u gospodarza. Tel. 172-98.

POKÓJ słoneczny z telefonem, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Narutowicza 47, u inż. Russaka.

POKOJE umeblowane, bez mebli, z używalnością kuchni, dla małżeństw, dla przyjezdnych, dla uczniów, pokoje z klatki schodowej, urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów we wszystkich kierunkach miasta, poleca Biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 57, tel. 141-01 Biuro czynne od 8 rano do 9 wieczór. 29

POKÓJ umeblowany z frontu wejście, wprost z korytarza. Piotrkowska 192, m. 6, od zaraz.

POKÓJ w centrum, dwuokienny, dobrze umebl. słoneczny, telefon tuż przy pokoju. Elektr. Stałemu solidnemu panu zaraz do oddania. Piotrkowska 55, m. 8, od 9—10 i 3—5.

ELEGANCKIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami, 1 piętro front, do wynajęcia. Zagajnikowa 26, róg Narutowicza.

5 POKOJOWE mieszkanie frontowe tanio oddam. Joskowicz, Żeromskiego 1.

Posady

BACZNOŚĆ PANIE, PANOWIE! Nadarza się Wam sposobność zarobkowania i stałej egzystencji, obejmując zastępstwo sprzedaży zegarów oszczędnościowych na dogodne spłaty. Pierwszeństwo mają wszyscy bez względu na wiek i narodowość. Oferty kierować: Zachodni Bank Spółdzielczy, Lwów, Skrytka pocztowa 237. Znaczek na odpowiedź. 6.9

POTRZEBNA ręczna szpulerka. Zgłosić się Gdańska 15, skład węgla.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz. Zakład Sienkiewicza 15. Fiszerowa, fryzjerski.

WYKWALIFIKOWANA ekspedjentka wyznania mojżeszowego do konfekcyi potrzebna na Pomorze. Wiadomość u P. Senderowicza. Nowomiejska 20, w podwórzu, od godz. 6-ej do 8 p.p.

POSZUKIWANA na stałe rutynowana osoba do pielęgnowania noworodka. Referencje konieczne. Aleja I Maja Nr. 11, m. Nr. 3.

POTRZEBNA zdolna krawcowa i podręczna zaraz. Plac Reymonta 2. „Tania sprzedaż“ (sklep).

POSZUKUJĘ panienki do 2-letniego dziecka. Weyhmanowa, Zielona 33.

FRYZJER damski i męski może się zgłosić. Zawadzka 8. 28

POSZUKUJĘ wykwalifikowaną pannę do dwojga dzieci z językiem hebrajskim. Oferty pod „L.

SŁUŻĄCA dobrze gotująca poszukiwana. Znajomość niemieckiego świadectwa. Nawrot 1a, prawa oficyna II p. Rozental.

Nauka i wychowanie

ABSOLWENTKA gimnazjum p. Prussewicz udziela lekcyj. Tel. 177-18, między 5—6.

Przedszkole i Szkoła Koedukacyjna
MARJI WESOŁKÓWNY
ul. Piotrkowska 84. Tel. 207-72.

Do Przedszkola przyjmuje się dzieci od lat 4, którym zapewnia się troskliwą opiekę. Rytmika, plastyka i konwersacja francuska pod kierunkiem specjalistów.
Szkoła Koedukacyjna (klasy wstępne) zapewnia przygotowanie do gimnazjów państwowych i prywatnych.
Zapisy od dnia 25 sierpnia codziennie od godziny 10 do 12-ej i od 16 do 18-ej.

RUTYNOWANA germanistka z pełnemi kwalifikacjami ma wolne godziny. Oferty sub „W. P.“ 27

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja, korespondencja handlowa. Pomorska 22, front I p. mieszk. 4, od 3—4 p. p. 30

Rozmaite

20.000 Zł POSZUKUJĘ na I numer hipoteki 4-ro piętrowego domu mieszkalnego w śródmieściu. Płacę wysoki procent. Oferty pod „B. W.“ do „Republiki“. 30

Letniska

W PENSJONACIE „Willa Słoneczna“ we Włodzimierzowie są wolne pokoje do wynajęcia od zaraz i na wrzesień. Wiadomość Poczta Przygłów Włodzimierzów Wiesław Budzyński. 27

GRAND - PENSJONAT w Poddębiu pod Tuszynem pod kier. H. Bajgelmana poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. Wiadomość tel. 139-62 Ceny b. przystępne.

Zagubione dokum.

JANOWSKI Antoni zagubił zaświadczenie tymczasowego urlopowania, wydane w Chełmnie.

Dr. med.
I. Grynberg
chor. wewnętrzne **(spec. serca)**
powrócił.
Cegielniana 17. tel. 174-15
Piędnie położone mieszkanie

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189 00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika“ 68-148

Prenumerata „II. Republiki“ od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.